44 proc. Polaków posiada kota. Naukowcy twierdzą, że mają oni powód do radości **str. 9**

FOT. FRANCESCO UNGARO / PEXELS

Najbardziej nietypowe objawy raka, które zaskakują nawet lekarzy. Na co uważać? str. 10

STRONA ZDROWIA

Nr 40 (24 817)

DZIENNIK POLSKI

Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 18.02.2026 r.

www.dziennikpolski24.pl

Kiedy tramwaje wrócą na pętlę w Mistrzejowicach? Pasażerowie muszą być cierpliwi **str. 3**

FOT. IWONA JANUSZYK/FACEBOOK

W strefie kibica w Grojcu będą dopingować Iwonę Januszyk ze Stawów Grojeckich **str. 5**

Mamy srebro olimpijskie! Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek przegrali tylko z Austriakami **str. 15**

FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

TRZYDZIEŚCI LAT Z PIOSENKAMI Z KRAKOWEM W TLE

Agnieszka Chrzanowska świętuje jubileusz. Wystąpi w Piwnicy pod Baranami **str. 6**

FOT. MARCIN BRZÓZKA

AUTOSTRADA KRAKÓW – KATOWICE ZOSTANIE ROZBUDOWANA

Na A4 więcej pasów, bez bramek i opłat

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

A4 zostanie rozbudowana, a opłaty za przejazd zniesione. O dodatkowy pas ma zostać także poszerzona część obwodnicy autostradowej Krakowa. O planowanych inwestycjach poinformował minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

– Podpisane aneksy dotyczą zaplanowania, przeanalizowania, a w konsekwencji rozbudowania autostrady A4 o nowe dodatkowe pasy ruchu: trzeci i czwarty. To nie jest opcja, to jest konieczność. Autostrada A4 musi zostać jak najszybciej rozbudowana – poinformował Dariusz Klimczak.

Wskazał, że pomiary ruchu jasno wskazują na potrzebę rozbudowy. – Są odcinki, na których dobowo porusza się tu ponad 100 tysięcy pojazdów. Abyśmy mogli normalnie funkcjonować w tej części naszego kraju, konieczna jest rozbudowa, modernizacja autostrady A4. Zaktualizowaliśmy program inwestycji: 120 kilometrów, wartość rozbudowy to 10 miliardów złotych. To jest nasz plan na rozbudowę A4 – dodał minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

O planach mówił podczas briefingu prasowego z udziałem wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wojewody małopolskiego Krzysztofa Jana Klęczara. Wydarzenie odbyło się w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.

Minister poinformował także o decyzji w sprawie powstania nowych wariantów budowy trasy S7 z Krakowa do Myślenic. Dotychczasowe propozycje były mocno oprotestowane przez mieszkańców i ostatecznie zostały odrzucone.

Czytaj str. 3

Boska Komedia bez pieniędzy z ministerstwa

We wrześniu odebrał Gloria Artis, w lutym jego festiwal wypadł z listy dotacji. Boska Komedia bez wsparcia resortu. „To sytuacja groteskowa” - mówi Bartosz Szydłowski. **str. 6**

ZARZĄD INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ OGŁOSIŁ PRZETARG NA REALIZACJĘ INWESTYCJI

Lodowisko Cracovii z rządowym wsparciem trzech mln złotych **str. 4**

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Miasto Kraków pozyskało 3 mln zł dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu budowy lodowisk - edycja 2025, której organizatorem jest Ministerstwo Sportu i Turystyki

Nr ISSN 0137-9089 Nr Indeksu 350052

9 770137 908036 08

Polak szpiegiem? Zarzuty za pracę na rzecz rosyjskiego wywiadu **str. 7**

eprasa.pl ce4d2e3c32

AUTOPROMOCJA 0010990484

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Polski 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikpolski24.pl

Jutro w Dzienniku Polskim
Pod Paragrafem

Rok 1946, listopad, pierwsza po wojnie katastrofa w polskiej Marynarce Wojennej - ostatni rejs kutra trałowego nr 2. Jeden marynarz poniósł śmierć

Beata Busz
publicystka

PRAWO DO WŁASNEGO GŁOSU

Nie milkną echa wywiadu udzielonego przez pierwszą damę dziennikarce stacji TVN24. W mediach społecznościowych szybko zarysowały się dwa obozy. Prawicowi politycy zaklinali rzeczywistość i wrzucali na swoich profilach jedynie słuszne fragmenty rozmowy, chwaląc odpowiedzi Marty Nawrockiej. Z kolei druga strona politycznej sceny prezentowała zgoła skrajne opinie o jej występie: żenada, dramat.

Najwięcej emocji wzbudziły kwestie światopoglądowe. Nawrocka została zapytana o in vitro. I tutaj odpowiedź mogła zaskoczyć: - Zaszłam naturalnie w ciążę, urodziłam zdrowe dzieci i nie mierzyłam się z tym problemem i nie ograniczałabym drugiemu człowiekowi tego prawa - deklarowała. Jednak dalej zaskoczenia nie było. Zapytana o rolę państwa w finansowaniu in vitro, ucięła: - Proszę inny zestaw pytań.

Została też poproszona o opinię na temat prawa aborcyjnego. - Ja przede wszystkim jestem za życiem. Moja historia życiowa o tym opowiada, bo jako młoda dziewczyna zaszłam w ciążę i stałam przed wyborem. Ze względu na swoją wiarę i wsparcie rodziny, które miałam, urodziłam - mówiła. Z kolei na pytanie, czy zgadza się z obowiązującym porządkiem prawnym (dopuszczającym aborcję w przypadku zagrożenia życia kobiety oraz ciąży będącej wynikiem gwałtu), nie odpowiedziała. Zapadła niezręczna cisza.

Zarzucano Marcie Nawrockiej brak swobody przed kamerą. Pisano, że nie dorównywała poziomem obytej w telewizyjnym studiu dziennikarce. Że nie była dość elokwentna. Te same feministki, które przez dziesięć lat panowania poprzedniej pierwszej damy krzyczały: „Agato, powiedz coś!”, teraz nakazały Nawrockiej milczenie. Grubo. Bo każdy ma prawo głosu.

Tylko wydaje mi się, że pierwsza dama wypadłaby znacznie lepiej, gdyby zamiast prezentowania jedynie słusznej linii partii stojącej za plecami jej męża, mówiła odważnie to, co myśli. I nie bała się głosić swoich poglądów.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ
MAX **2°C** MIN **-3°C**
Wiatr płd.-zach. 18 km/h
Zachmurzenie duże, możliwe niewielkie opady śniegu

JUTRO
MAX **0°C** MIN **-4°C**
Wiatr płn.-wsch. 13 km/h
Zachmurzenie duże, bez przejaśnień, ale też bez opadów

ZDJĘCIE DNIA

Szybka interwencja strażaków pomogła uratować kundelka, który wpadł do potoku przepływającego przez Rzepiennik Biskupi.

Strażacy dostali się do kundelka, częściowo zanurzonego w lodowatej wodzie, schodząc do potoku po metalowej drabinie. Zmarznięty pies nie uciekał, ale ufnie dał się pochwycić swoim wybawicielom, którzy wyciągnęli zwierzaka na brzeg, a następnie przekazali właścicielce. Cała akcja trwała niespełna 45 minut.
Paweł Chwał

FOT. 112TARNOW.PL-TARNOWSKI PORTAL RATOWNICZY

ROZMOWA DNIA

Bywa śmiertelnie groźna, ale można ją leczyć - choroba afektywna dwubiegunowa

Mira Suchodolska
(PAP)

Rozmowa z prof. Januszem Rybakowskim, światowym autorytetem w leczeniu zaburzeń afektywnych dwubiegunowych.

Czym właściwie jest choroba afektywna dwubiegunowa?
To zaburzenie psychiczne, w którym dochodzi do nawrotowych zmian nastroju, energii i poziomu aktywności. W przebiegu choroby występują epizody depresji, epizody manii lub hipomanii, a także tak zwane stany mieszane, kiedy objawy depresji i manii pojawiają się jednocześnie.

Jak to możliwe, że depresja i mania mogą występować w jednym momencie?
W stanie mieszanym pacjent może mieć depresyjny nastrój, poczucie bezsensu czy myśli samobójcze, a jednocześnie silne pobudzenie, gonitwę myśli i ogromny niepokój. To szczególnie niebezpieczna konfiguracja.

Czyli jeśli ktoś przez kilka dni ma ogromny przypływ energii, a potem leży jak dętka, to już powinien się niepokoić?
Jeżeli takie wahania są wyraźne, nawracające i prowadzą do pogorszenia funkcjonowania, to mogą wymagać interwencji terapeutycznej. Sama zmienność nastroju nie wystarcza do rozpoznania. Konieczny jest epizod manii lub hipomanii.

Jak objawia się mania i hipomania?
Mania to podwyższony lub ekspansywny nastrój, wzmożona aktywność psychoruchowa, zmniejszona potrzeba snu. W ciężkich przypadkach pojawiają się urojenia wielkościowe - pacjent uważa, że jest kimś wyjątkowym. Hipomania jest łagodniejsza: dobre samopoczucie, wielomówność. Czasem pacjenci mówią, że to był dobry okres w ich życiu. I właśnie dlatego hipomania bywa przeoczona.

Czy są takie postacie depresji, które powinny szczególnie wzbudzić czujność?
Tak. Depresja rozpoczynająca się przed 25. rokiem życia, depresja poporodowa, depresja z objawami mieszanymi lub psychotycznymi, a także taka, w której dominują nadmierna senność i zwiększony apetyt.

Jak choroba wpływa na decyzje życiowe?
W manii pacjenci podejmują pochopne, ryzykowne decyzje finansowe, zawodowe, osobiste. Zdarzają się nieprzemyślane inwestycje, nadmierne wydatki, nagłe zmiany partnerów, decyzje o ślubach czy rozwodach. Po epizodzie często zostają z konsekwencjami...

FOT. UMP

Czy takie historie dotyczą także osób znanych?
Choroba dwubiegunowa jest nadreprezentowana wśród artystów i ludzi twórczych. W Polsce otwarcie mówiono o niej m.in. w kontekście Wojciecha Młynarskiego. Wymienia się też Marka Grechutę. Na świecie znanym przykładem był Robin Williams czy pisarz Jerzy Kosiński. Z nowszych historii Mika Urbaniak. Publiczne mówienie o chorobie pomaga zdejmować z niej stygmat.

Co powiedziałby pan osobie, która podejrzewa u siebie tę chorobę, ale boi się diagnozy?
Że diagnoza nie jest wyrokiem, tylko narzędziem. Otwiera drogę do leczenia. Największe szkody wyrządza nie sama choroba, lecz jej nierozpoznanie i brak leczenia. Osoby wymagające wsparcia mogą skorzystać siedem dni w tygodniu z całodobowego telefonu 800-70-22-22 w Centrum Wsparcia dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym. Podobnie działa Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka - całodobowo, siedem dni w tygodniu, tel. 800-12-12-12. Jeśli ktoś ma informacje dotyczące zagrożenia życia lub zdrowia, może zadzwonić też pod numer alarmowy 112.

PRZYRODA

Luty z kleszczem

Za oknem śnieg i mróz. Domowy kocur pcha się na kolana. Jak tu futrzaka nie pogłaskać? A pod palcami piękny, wbity w skórę jak najbardziej żywy kleszcz. Wystarczyły trzy ciepłe dni, by pajęczaki wróciły do życia. Nigdy bym nie pomyślał, że w połowie lutego będę kupował antykleszczowe preparaty dla domowego zwierzaka. A to dopiero przedsmak tego, co nas czeka razem z nadejściem wiosny. Tylko przypomnę cykl rozwojowy krwiopijcy. Jedna najedzona samica złożyła pod koniec zeszłej wiosny kilka tysięcy jaj. Wylęgłe z nich maleńkie larwy atakowały drobne zwierzaki. Głównie gryzonie, których wszędzie pełno. Najedzone zamieniają się w nimfy. Mniejsza o anatomię, ale nimfy półtora milimetrowej długości już mogą wyssać krew z czegoś większego, choćby ludzi. I przenosić choroby ze słynną boreliozą włącznie. Jeśli pogoda dopisze, a krwisty stół będzie dobrze zaopatrzony w ofiary, na przełomie lata i jesieni nimfa przeobrazi się w pełnoprawnego kleszcza. Z nadejściem chłodów zapadają w spoczynek, ale każda porcja ciepła budzi je do życia. Mroźna zima miała przetrzebić zastępy krwiopijców, ale niestety była za słaba i za krótka. Kleszcze są liczne i głodne krwi. I lada chwila wrócą do pełnej aktywności. Odkurzyłem zapomniane pojemniki z preparatami „na kleszcze”. Te na skórę, inne na odzież. Tudzież coś dla kota, by nie tuczył pasożytów. A miało być tak pięknie...
Grzegorz Tabasz

eprasa.pl ce4d2e3c32

Kronika Krakowska

13.
edycja Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa właśnie trwa. Do 17 marca można zgłaszać projekty. To idealny moment, żeby działać.

SPORT I ZDROWIE
Modernizacja lodowiska przy ul. Siedleckiego z dofinansowaniem MSiT
Modernizacja lodowiska im. Adama „Rocha" Kowalskiego przy ul. Siedleckiego otrzyma 3 mln zł dofinansowania z Programu budowy lodowisk – edycja 2025 Ministerstwa Sportu i Turystyki. Zarząd Infrastruktury Sportowej ogłosił już postępowanie na realizację inwestycji. Zakres prac obejmuje kompleksową modernizację systemu chłodniczego wraz z wymianą płyty lodowiska i wykonaniem nowej tafli.

KRAKÓW
TELEFON
dziennikarza dyżurnego
697 730 318
E-MAIL
redakcja@gk.pl

INFRASTRUKTURA WIELKA ROZBUDOWA AUTOSTRADY A4 ORAZ NOWE WARIANTY S7 KRAKÓW – MYŚLENICE

A4 zyska pasy i darmowy przejazd

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Autostrada do Katowic zostanie rozbudowana, opłaty za przejazd zniesione, powstaną też nowe warianty trasy S7 do Myślenic. O planach poinformował minister infrastruktury.

W Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad informują: „Szykujemy się do rozbudowy A4 Katowice - Kraków, która wpisana jest do Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspektywą do 2033 r.). Obecnie jesteśmy na etapie przygotowań do ogłoszenia przetargu na wyłonienie wykonawcy tej dokumentacji".

Bez opłat i bramek

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak poinformował też, że nie zostanie przedłużona umowa z koncesjonariuszem autostrady A4 Kraków - Katowice.

- Od 16 marca 2027 roku droga będzie zarządzana przez GDDKiA. Opłat nie będzie, bramek nie będzie - zapowiedział.

Do trzeciego pasa rozbudowana ma być też część obwodnicy autostradowej A4 w Krakowie - od węzła Balice do zjazdu na Zakopane (ul. Kąpielowa).

- Prawdopodobnie w połowie roku wystąpimy o wydanie decyzji środowiskowej na odcinek od Balic do zjazdu na Zakopane. Przygotowaliśmy 2,5 mld zł na tę potężną inwestycję, zakładającą poszerzenie o trzeci pas ruchu, wybudowanie mostu na Wiśle oraz budowę nowej sieci dróg dojazdu. Koniec z wiecznymi korkami - podkreślił minister Dariusz Klimczak.

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz przekonywał, że rozbudowa odcinka od Balic aż do zjazdu w stronę Zakopanego jest koniecznością.

- Okolice Krakowa doczekają się nowego mostu na autostradzie A4. To ważne dla usprawnienia ruchu drogowego. W Balicach oprócz portu lotniczego im. Jana Pawła II znajduje się 8. Baza Lotnictwa Transportowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Te inwestycje są kluczowe również dla bezpieczeństwa narodowego - mówił wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz.

Nowe warianty S7

- Centrala Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przejmuje kontrolę nad projektem. Pierwszym zadaniem będzie zbudowanie zespołu, który określi nowe warianty - poinformował minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

Oznacza to, że planowaniem nowej zakopianki z Krakowa do Myślenic zajmie się dyrekcja GDDKiA z Warszawy, która przejmie prowadzenie tego tematu od krakowskiego oddziału GDDKiA.

FOT. ANNA KACZMARZ

Od marca 2027 r. nie będą pobierane opłaty za przejazd autostradą A4 Kraków – Katowice

Minister Klimczak zaznaczył również, że w planowanie nowej zakopianki mają zostać zaangażowane środowiska społeczne, samorządowe i naukowe. - Należy znaleźć takie rozwiązanie, które będzie akceptowane społecznie, a także z punktu widzenia gospodarczego i samorządowego. Takie rozwiązanie znajdziemy - zapewnił.

O planach rozbudowy autostrady A4 z Krakowa do Katowic oraz o decyzji w sprawie S7 Kraków - Myślenice Klimcazak poinformował podczas briefingu prasowego z udziałem wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wojewody małopolskiego Krzysztofa Jana Klęczara. Wydarzenie odbyło się w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.

- To niezwykle ważna, myślę, że oczekiwana przez wielu decyzja. Wsłuchujemy się w głos mieszkańców. Po to są konsultacje, żeby podejmować decyzje. Przeniesienie decyzji na poziom krajowy uwalnia ten proces od lokalnych emocji - skomentował wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz.

Protesty mieszkańców

Przypomnijmy, że 3 listopada 2025 roku w siedzibie krakowskiego oddziału GDDKiA zaprezentowano sześć wariantów przebiegu trasy S7 między Krakowem a Myślenicami. Wszystkie zakładały wyznaczenie początku drogi w Krakowie, odrzucono więc rozwiązania omijające stolicę Małopolski po wschodniej albo zachodniej stronie.

Zaproponowane rozwiązania wywołały liczne protesty wśród mieszkańców Krakowa i okolicznych gmin. Uczestnicy protestów przyznawali, że rozumieją potrzebę poprawy skomunikowania Krakowa i Myślenic. Nie godzili się jednak, by nową drogę poprowadzić przez ich osiedla, co wiązałoby się z wyburzeniami domów, przesiedleniami i degradacją terenów zielonych. Władze Krakowa podkreślały, że nie zgodzą się na nową zakopiankę poprowadzoną przez południowe tereny stolicy Małopolski.

Droga S7 Kraków - Myślenice (po realizacji tej inwestycji obecna zakopianka na tym odcinku stałaby się drogą lokalną) jest planowana, bowiem obecna zakopianka jest coraz bardziej obciążona, a ma być jeszcze gorzej.

Do 2033 roku ma być natomiast gotowa Beskidzka Droga Integracyjna (S52). W GDDKiA podkreślają, że jej otwarcie w ogromnym stopniu zwiększy ruch na zakopiance między Krakowem a Głogoczowem i dlatego tak potrzebne jest nowe połączenie ze stolicy Małopolski do Myślenic.

©℗

Kiedy tramwaje wrócą na pętlę w Mistrzejowicach? Jeszcze zaczekamy

Ewa Wacławowicz
ewa.waclawowicz@polskapress.pl

Powrót tramwajów na pętlę Mistrzejowice opóźni się. Zamiast zimą, pasażerowie skorzystają z niej dopiero wiosną 2026 roku.

W połowie stycznia br. radna Agnieszka Paderewska poinformowała, że ruch pasażerski na pętli Mistrzejowice wróci na wiosnę. „Nie będzie przywrócenia ruchu pasażerskiego na pętli tramwajowej Mistrzejowice na przełomie stycznia i lutego br. Tak wynika z informacji, którą przekazał Marcin Borek - Radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony po dzisiejszej Radzie Budowy. Przywrócenia ruchu możemy spodziewać dopiero na wiosnę. Śnieg zaskoczył wykonawców" - napisała.

A jeszcze w grudniu w odpowiedzi na jej interpelację w tej sprawie wiceprezydent Stanisław Kracik wspomniał o możliwym powrocie ruchu pasażerskiego w styczniu bądź lutym.

„Wymaga to zakończenia prac na brakujących fragmentach chodników wraz z powiązaniem ich z istniejącym układem ciągów pieszych oraz wykonania docelowego układu sieci trakcyjnej. Zakończenie prac wraz z procedurą uzyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie planowane jest na przełomie stycznia i lutego 2026 roku. Termin ten uzależniony jest od nadchodzących warunków pogodowych, a także od stanowiska PINB" - zaznaczył wiceprezydent Stanisław Kracik.

Jak widać, pogoda po raz kolejny pokrzyżowała miastu plany. Urzędnicy z Tramwaju do Mistrzejowic dodają, że choć analizy możliwości wcześniejszego otwarcia pętli były, na niewiele się zdały. Zapewniają, że prace przebiegają zgodnie z harmonogramem.

Julia Zbroja z Tramwaj do Mistrzejowic odpowiada, że zgodnie z umową zawartą z Gminą Miejską Kraków, reprezentowaną przez Zarząd Dróg Miasta Krakowa, całość inwestycji w formule PPP przewidziana jest do oddania w jednym terminie. Informuje również, że w przypadku przystanków Tauron Arena Wieczysta przywrócenie ruchu pasażerskiego stało się możliwe dzięki zawarciu porozumienia z bankami finansującymi inwestycję.

„W projektach realizowanych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego instytucje finansujące pełnią ważną rolę i to od ich akceptacji zależy możliwość wprowadzenia zmian w sposobie użytkowania infrastruktury przed zakończeniem całego przedsięwzięcia. Jednym z czynników jest natężenie ruchu pasażerskiego. W trakcie trwania kontraktu rzeczywiście analizowana była opcja otwarcia pętli tramwajowej wcześniej. Formalnie nie ma takiej możliwości" - pisze Zbroja i dodaje, że „we wszystkich przyjmowanych dotychczas założeniach pętla miała zostać oddana razem z całą linią pod koniec inwestycji".

Nowa, ok. 4,5-kilometrowa linia Krakowskiego Szybkiego Tramwaju (KST etap IV) połączy Mistrzejowice ze skrzyżowaniem ulic Meissnera i Lema, skracając czas dojazdu do centrum miasta o ok. 12 minut. Pasażerowie skorzystają z połączenia pod koniec I kwartału 2026 roku (nie oznacza to końca wszystkich prac). ©℗

eprasa.pl ce4d2e3c32

Kronika Krakowska

18 LUTEGO

Imieniny obchodzą: Albert, Bernadeta, Gertruda, Kosma
1386 - W katedrze wawelskiej odbył się ślub Jadwigi Andegaweńskiej z Władysławem II Jagiełłą
1574 - do Krakowa przybył król elekcyjny Henryk Walezy
1905 - uruchomiono Zawodową Elektrownię Miejską w Krakowie
1961 - przy Hali Targowej otwarto pierwsze w Krakowie sztuczne lodowisko

FOT. ARCHIWUM

18 LUTEGO 1850
Utworzono Muzeum Archeologiczne w Krakowie. Najpierw jako Muzeum Starożytności z siedzibą przy ul. św. Anny. Później przeniesione na Sławkowską 17, a w 1967 do budynku przy ulicy Senackiej, gdzie znajduje się do dziś.

KRÓTKO

PORZĄDEK POGRZEBÓW

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki
10:20 - Lidia Chojecka (lat 88)
11:40 - Marcin Wydziałkiewicz (lat 51)
12:20 - Anna Wrona (lat 92)
13:00 - Teresa Odrowąż-Pieniążek (lat 92)
13:40 - Leszek Augustyn (lat 69)
Cmentarz Podgórski
11:00 - Janusz Skubieda (lat 80)
12:00 - Rafał Rutka (lat 49)
Cmentarz Wola Duchacka
14:00 - Janina Strumińska (lat 89)
Cmentarz Prądnik Czerwony
10:20 - Zdzisław Polak (lat 88)
11:00 - Waldemar Szmer (lat 66)
11:40 - Maria Jaros (lat 60)
12:20 - Stanisław Dobrowolski (lat 92)
12:20 - Helena Jeleń (lat 81)
13:00 - Cecylia Przybyło (lat 95)
Cmentarz Grębałów
11:00 - Jan Łój (lat 83)
11:40 - Zofia Korabik (lat 86)
12:20 - Józef Stefański (lat 84)
Cmentarz Komunalny w Podgórkach Tynieckich
8:45 - Kornelia Ciszek (lat 69)
9:00 - Mirosław Małek (lat 60)
10:00 - Anastasia Korotun (lat 14)
11:00 - Felicja Teusz (lat 70)

INWESTYCJE

Wielka wycinka na ul. Jancarza

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Około 10 dni trwała wycinka drzew przy ul. Jancarza w krakowskich Mistrzejowicach. 23 sztuki poszły pod topór z powodu mającej tutaj powstać ścieżki rowerowej. Wycinkę realizuje Zarząd Dróg Miasta Krakowa w ramach zadania „Przebudowa ulicy Jancarza w Krakowie w zakresie budowy ścieżki dla rowerów oraz przebudowy chodników w granicach istniejącego pasa drogowego".

„Zgodnie z dokumentacją projektową usunięto 23 sztuki drzew. Wycinka została zakończona. W ramach rekompensaty przyrodniczej, zgodnie z decyzją administracyjną wydaną przez Marszałka Województwa Małopolskiego, przewidziano 68 sztuk drzew do posadzenia" - informuje nas Piotr Subik z biura prasowego Urzędu Miasta Krakowa.
Ewa Wacławowicz

REKLAMA 0011431775
INFORMATOR MEDYCZNY
Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:
Zadzwońcie: 12 688-84-40
Wysyłajcie maile:
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011431595
COR-MED
www.cor-med.com
CENTRUM CHORÓB SERCA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW, PROFESORÓW I DOCENTÓW
♦ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
♦ EKG ♦ EKG wysiłkowe ♦ Holter ♦ Holter ciśnieniowy
Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00–17.00)
012 636 44 22

Lodowisko Cracovii otrzyma rządowe wsparcie na remont

Małgorzata Mrowiec
malgorzata.mrowiec@polskapress.pl

Lodowisko im. Adama „Rocha" Kowalskiego przy ul. Siedleckiego w Krakowie otrzyma 3 mln zł dofinansowania z Programu budowy lodowisk - edycja 2025 Ministerstwa Sportu i Turystyki.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Krakowskie lodowisko zostanie zmodernizowane. Są na to pieniądze z ministerstwa

Miasto Kraków pozyskało 3 mln zł dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu budowy lodowisk - edycja 2025, której organizatorem jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Kwota ta zostanie przeznaczona na modernizację hali lodowej przy ul. Siedleckiego.

- Cracovia ma prężnie działającą akademię, w której trenują chłopcy i dziewczynki. Chcemy przyczynić się do wykuwania nowych talentów - mówił Ireneusz Raś, sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki.

Program budowy lodowisk ma zwiększyć dostępność infrastruktury dla sportów łyżwiarskich. Obiekty wybudowane lub zmodernizowane przy wsparciu ministerialnych środków mają zachęcać do częstszego ruchu i popularyzować aktywność sportową na lodzie.

Konieczna modernizacja

Modernizacja lodowiska im. Adama „Rocha" Kowalskiego jest elementem realizowanej strategii rozwoju infrastruktury sportowej w Krakowie. Jej celem jest tworzenie obiektów, które będą służyć przez kolejne dekady, spełniać współczesne standardy i odpowiadać na realne potrzeby użytkowników.

- Lodowisko od lat służy mieszkańcom i klubowi, a jego stan techniczny jasno pokazuje, że modernizacja jest dziś konieczna - podkreślił prezydent Krakowa Aleksander Miszalski. - W 2024 i 2025 roku pozyskaliśmy blisko 34 mln zł bezzwrotnych środków zewnętrznych na rozwój infrastruktury sportowej, co pozwala nam unowocześniać miejskie obiekty.

Wśród inwestycji, na które Kraków pozyskał środki z funduszy zewnętrznych są: modernizacja „Orlików", budowa boisk klubowych i kompleksów sportowych, a także pływalni na terenie KS Clepardia czy hali sportowej KS Wanda.

Tak się zmieni

Zakres prac przy ul. Siedleckiego obejmuje kompleksową modernizację systemu chłodniczego wraz z wymianą płyty lodowiska i wykonaniem nowej tafli zgodnej z wytycznymi Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

- Dzięki modernizacji lodowisko stanie się bardziej komfortowe, bezpieczne i energooszczędne. Chcielibyśmy rozpocząć prace jak najszybciej, aby inwestycja przebiegała sprawnie i bez opóźnień, a obiekt był gotowy na kolejny sezon. Zależy nam także na bieżącej współpracy z klubem, żeby w czasie modernizacji zapewnić ciągłość szkolenia i treningów - zaznacza Tomasz Marzec, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

W ramach inwestycji powstaną m.in.: instalacja odzysku wody, nowa maszynownia chłodnicza i stacja uzdatniania wody z odwróconą osmozą, która poprawi jakość lodu. Zaplanowano także remont pomieszczeń technicznych i przygotowanie podkonstrukcji oraz montaż paneli fotowoltaicznych. Celem zaplanowanych prac jest to, aby dzięki ograniczeniu zużycia mediów i kosztów eksploatacji utrzymanie lodowiska było tańsze. ©℗

415 mln zł na ochronę ludności i obronę cywilną

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Rozpoczął się nabór zadań przewidzianych do realizacji w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026. Środki przyznane Małopolsce to prawie 415 mln zł.

Nabór wniosków o dotacje realizowane w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej został ogłoszony podczas briefingu prasowego wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza, ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka oraz wojewody małopolskiego Krzysztofa Jana Klęczara.

- To ogromne wsparcie w budowaniu bezpiecznej przestrzeni, w której funkcjonujemy. To także kolejny krok wzmacniający odporność naszego państwa. Razem budujemy silną społeczność na wypadek wystąpienia różnego rodzaju zagrożeń - podkreśla Krzysztof Jan Klęczar. I dodaje: Niemal 415 mln zł to środki, jakie w bieżącym naborze przypadły Małopolsce.

Około 90 procent łącznych środków przeznaczonych Małopolsce - czyli ok. 373 mln zł - trafi do samorządów. Pozostała część jest do dyspozycji wojewody.

Nabór trwa do 10 marca 2026 roku. W przypadku wniosków o dofinansowanie na inwestycje budowlane i remonty czas na ich złożenie został wydłużony do 20 marca. Nabór dotyczy jedynie zadań bądź ich etapów możliwych do zrealizowania w roku bieżącym. Wnioski można składać przez specjalnie przygotowaną aplikację.

Główne zadania przewidziane do realizacji w 2026 roku przez jednostki samorządu terytorialnego określone zostały w obszarach działania: obiekty zbiorowej ochrony, zabezpieczenie logistyczne i zapewnienie ciągłości dostaw, edukacja i szkolenia.

Dotacje na ochronę ludności i obronę cywilną przeznaczone są na wydatki bieżące, w tym szkolenia, zakupy inwestycyjne oraz inwestycje budowlane, czyli także prace projektowe.
©℗

eprasa.pl ce4d2e3c32

Olimpijska strefa kibica w Grojcu. Będziemy dopingować Iwonę Januszyk, olimpijkę ze Stawów Grojeckich

Bogusław Kwiecień
boguslaw.kwiecien@polskapress.pl

Dom Ludowy w Grojcu (gmina Oświęcim) zaprasza do kibicowania pochodzącej ze Stawów Grojeckich skialpinistce Iwonie Januszyk.

Iwona Januszyk to reprezentantka Polski w skialpinizmie, czyli narciarstwie wysokogórskim, stanowiącym połączenie wspinaczki, biegu na nartach oraz zjazdu. Podczas igrzysk, na trasie w miejscowości Bormio, gdzie zostaną rozegrane konkurencje w skialpinizmie, będzie rywalizować w sprincie i sztafecie mieszanej ze swoim partnerem Janem Elantkowskim.

Jutro odbędą się sprinty. Olimpijska strefa kibica w Domu Ludowym w Grojcu zaprasza od godz. 9.30. O godz. 9.50 rozegrane zostaną kwalifikacje kobiet. O 12.55 zaplanowano półfinał, a o 13.55 - finał konkurencji kobiet.

Na kibiców czekać będą ciepłe napoje, przekąski oraz olimpijska atmosfera! - Przyjdźcie z rodziną, znajomymi i biało-czerwonymi akcentami! Pokażmy, że wspieramy Iwonę Januszyk - zachęca OSiR.

Skialpinizm debiutuje na tych Igrzyskach Olimpijskich. To wyczerpująca dyscyplina łącząca szybkie podchodzenie na nartach pod górę (z wykorzystaniem fok - pasów materiału zakładanych pod narty) z dynamicznymi zjazdami w górskim terenie. Jest to sport dla ludzi o żelaznej kondycji, ogromnej wytrzymałości i świetnej technice! ©℗

FOT. ISMF / IWONA JANUSZYK / FACEBOOK

Pochodząca ze Stawów Grojeckich olimpijka Iwona Januszyk w czwartek rozpocznie rywalizację

Wizja lokalna na zapadliskach. Teraz potrzebny jest program finansowy

Sławomir Bromboszcz
slawomir.bromboszcz@polskapress.pl

Międzyresortowy zespół ds. usuwania skutków i przeciwdziałania zagrożeniom związanym z występowaniem zapadlisk i podtopień odwiedził Trzebinię i Bolesław.

Burmistrz Jarosław Okoczuk podkreślał, że choć sytuację udało się ustabilizować, gmina nadal stoi przed ogromnym wyzwaniem odbudowy potencjału terenów dotkniętych skutkami zapadlisk.

Nie ma programu finansowania

- Dla nas teraz ważne jest, co dalej. Potrzebne są rozwiązania legislacyjne i środki, by utracone funkcje i wyludnione tereny mogły wrócić do swojej świetności - podkreśla burmistrz Trzebini.

Samorząd zwraca uwagę, że mimo wielu zapowiedzi nadal brakuje dedykowanego programu finansowego dla gmin dotkniętych skutkami zapadlisk. Do tej pory realne środki publiczne zostały skierowane głównie na zabezpieczenia techniczne, a nie na odbudowę funkcji społecznych i gospodarczych.

Projekt Nowa Siersza

Tymczasem gmina pracuje nad stworzeniem nowego osiedla. Potrzebne są ogromne środki, by uzbroić teren. Szacuje się, że będzie to kosztować ok. 80 mln zł.

FOT. GMINA TRZEBINIA

W spotkaniu uczestniczyli m.in. (od lewej) starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala, burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk, poseł Marek Sowa, poseł Łukasz Kmita, wicewojewoda Ryszard Śmiałek

Na terenie osiedla ma zostać ulokowanych 800 mieszkań w domach i budynkach wielorodzinnych, co w przeliczeniu powinno zapewnić dach nad głową dla ok. 3 tys. osób.

Ważnym elementem osiedla będzie strefa sportowa. Obecny stadion na osiedlu Siersza został wyłączony z użytku, po tym jak na środku boiska zapadła się ziemia. Na nowym osiedlu powstanie stadion piłkarski z bieżnią, a także orlik, boisko wielofunkcyjne, korty tenisowe oraz całe zaplecze.

Samorząd od wielu miesięcy zabiega o rządowy program wsparcia. Na razie jednak pieniędzy brak.

Tysiące odwiertów

Cały czas w Trzebini prowadzone są szerokie roboty wzmacniające grunt, realizowane przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń. Jednym z największych zakończonych zadań było zabezpieczenie osiedla Trentowiec.

Badania kontrolne - geotechniczne i geofizyczne - potwierdziły skuteczność wzmocnień.

Samorząd podkreśla, że mimo zapowiedzi nadal brakuje programu finansowego dla gmin dotkniętych skutkami zapadlisk

Spółka teraz ma zabezpieczyć obszar około 17 hektarów. Trwa pozyskiwanie zgód właścicieli gruntów na wykonanie odwiertów kontrolnych. Całość tych działań ma zakończyć się wiosną 2026 roku.

Bolesław - mieszkańcy walczą z żywiołem

W najbliższych dniach planowane jest uruchomienie pomp, które częściowo odwodnią słynną „Podwodnicę Bolesławia". Inicjatywa pozwoli sprawdzić, czy poziom wody w zalewisku ma wpływ na poziom wód gruntowych w części Bolesławia, w której woda zalewa część domów. Wody ciągle przybywa, a mieszkańcy walczą z żywiołem na własną rękę. Wiadomo już, że los obwodnicy jest przesądzony - nie da jej się uratować. Odpompowywanie ma jednak na celu rozwiązać problem zatapianych piwnic.

Mieszkańcy liczą, że podobnie jak w przypadku sąsiedniej Trzebini odpompowywanie wody zatrzyma narastający problem.

Samorządowcy mają nadzieję, że wyjazdowe posiedzenie międzyresortowego zespołu przyniesie wymierne efekty i że zobaczenie skali problemu na własne oczy da inną perspektywę niż dyskusja zza biurka. Samorządowcy podkreślają, że po etapie zabezpieczeń terenów czas na kolejny krok: konkretne rozwiązania prawne i finansowe dla gmin. ©℗

Kilka miesięcy znęcał się nad matką. Groził, że ją zabije, wyrzucał z domu. Oprawca z gminy Dobra jest w areszcie

Alicja Fałek
alicja.falek@polskapress.pl

51-letni mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się psychicznego i fizycznego nad swoją 81-letnią matką. Sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy, by odizolować go od pokrzywdzonej.

Na trzy miesiące do tymczasowego aresztu trafił mieszkaniec powiatu limanowskiego podejrzany o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją matką. Decyzję w tej sprawie podjął Sąd Rejonowy w Limanowej na wniosek prokuratury i policji.

- Z ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna, znajdując się często pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury domowe, podczas których używał wobec swojej matki wulgarnych słów, groził jej pozbawieniem życia, wyrzucał z domu oraz stosował przemoc fizyczną. 81-latka złożyła zawiadomienie o stosowanej wobec niej przemocy - informuje asp. szt. Jolanta Batko, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Limanowej.

Ponadto podejrzany 51-latek miał wielokrotnie naruszać nietykalność cielesną matki, uderzając ją rękami oraz różnymi przedmiotami. Co więcej, nie stosował się do wcześniej orzeczonych przez sąd środków karnych, w tym zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz nakazu opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu.

- Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie sprawcy zarzutów. Mężczyzna działał w warunkach recydywy - dodaje rzeczniczka limanowskiej policji. ©℗

Jest ważna decyzja w sprawie rozstrzygnięcia przetargu na budowę spalarni odpadów w Tarnowie

Robert Gąsiorek
robert.gasiorek@polskapress.pl

Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła odwołanie związane z wyborem przez MPEC oferty w przetargu na spalarnię śmieci. Spółka ciepłownicza może podpisać umowę, ale jeszcze tego nie zrobi.

Procedura wyłonienia wykonawcy „instalacji kogeneracji do produkcji energii z przetworzonych odpadów komunalnych z wykorzystaniem ciepła do miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie" do najłatwiejszych nie należy. Przetarg na budowę spalarni ogłoszono już bowiem ponad rok temu. W grudniu 2025 roku ostatecznie wybrano ofertę konsorcjum firm, które złożyło najkorzystniejszą ofertę. Firmy Budimex oraz Engitec Technlogies Spa

FOT. MPEC TARNÓW WIZUALIZACJA

MPEC może już podpisać umowę na budowę

zadeklarowały wykonanie inwestycji w Tarnowie za ponad 336 mln złotych.

Do podpisania umowy z polsko-włoskim konsorcjum wciąż jednak nie doszło. Niedługo po wyborze wykonawcy do Krajowej Izby Odwoławczej wpłynęło odwołanie na rozstrzygnięcie przetargu. Złożyło je konsorcjum firm SBB Energy SA z Unibep S.A, które w postępowaniu przetargowym złożyło drugą najkorzystniejszą ofertę wynoszącą 416 mln złotych.

MPEC wstrzymuje się z decyzją

Krajowa Izba Odwoławcza odrzucił odwołanie. W teorii oznacza to, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby podpisać umowę z wyłonionym w przetargu wykonawcą. Odwołująca się firma wciąż może jednak jeszcze złożyć skargę do sądu gospodarczego.

- Ale my tę umowę i tak możemy podpisać. W tej chwili analizujemy całą sytuację, bo to jest świeża sprawa. Jeśli sprawa by trafiła do sądu, to jakieś ryzyko jest, ale nie w sensie realizacji inwestycji, ale ewentualnie pokrycia jakichś dodatkowych kosztów, gdyby był niekorzystny dla nas wyrok - zaznacza Tadeusz Sieńczak, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Tarnowie.

Duża inwestycja

Spalarnia planowana jest przy ul. Spokojnej, obok elektrociepłowni Piaskówka. Rocznie instalacja będzie mogła przetworzyć 40 tys. ton odpadów, a według zapowiedzi spółki po uruchomieniu obiektu ponad 30 proc. ciepła docierającego do mieszkań w Tarnowie miałoby powstawać w efekcie spalania odpadów.

MPEC na budowę otrzymał już 70 mln zł dotacji oraz 175 mln zł preferencyjnej pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. ©℗

eprasa.pl ce4d2e3c32

Agnieszka Chrzanowska: Trzydzieści lat z piosenkami z Krakowem w tle

FOT. MARCIN BRZÓZKA

Agnieszka Chrzanowska kontynuuje od trzech dekad tradycję piosenki poetyckiej w Krakowie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Krakowska piosenkarka Agnieszka Chrzanowska otwiera Rok Jubileuszowy – 30 lat pracy na scenie. Z tej okazji zaprasza w niedzielę 22 lutego na koncert w Piwnicy pod Baranami.

W programie wieczoru znajdą się wybrane utwory z albumów: „Nie bój się nic nie robić", „Cały świat płonie", „Tylko dla kobiet", „Ogień olimpijski", „Bez udziału gwiazd" i „Piosenki do mężczyzny". Usłyszymy także piosenki z nadchodzących płyt: „Bez ciebie ja to nie ja" oraz „Błękit nieba nie zastąpi mi ciebie". Nie zabraknie również utworów z programu „Piosenki z historią pisane w Krakowie", w tym m.in. „Plac Wszystkich Świętych", „Rio. Bar Kawowy" i „Kurant. Księgarnia Muzyczna".

Podczas koncertu będzie można wesprzeć Fundację Przyjaciele Konia Petrusa. Artystka od lat angażuje się w działania na rzecz zwierząt. Na licytację trafi m.in. tom poezji Ewy Lipskiej „Kocia trzynastka czyli sKOTLAND YARD" z rysunkami Sebastiana Kudasa. Jeden z nich, przedstawiający Kota, również będzie można wylicytować.

Na piwnicznej scenie

Agnieszka Chrzanowska była bardzo muzykalnym dzieckiem. Już w wieku pięciu lat dostała pierwsze pianino. Zapisano ją więc do szkoły muzycznej. W podstawówce dziewczynka zaczęła tworzyć swe pierwsze piosenki. Kiedy zaśpiewała je stryjowi, Kubie Chrzanowskiemu, tancerzowi, współtwórcy zespołów Śląsk i Mazowsze, ten zapisał ją na lekcje śpiewu. Tam odkryła to, co jest jej pasją do dzisiaj.

W końcu zafascynowana dokonaniami Ewy Demarczyk i Marka Grechuty, trafiła do Piwnicy pod Baranami.

- Przesłuchanie przez Piotra Skrzyneckiego i przyjęcie do Piwnicy miało miejsce w 1994 roku, ale jednak na pierwszy występ musiałam poczekać. Dopiero po dwóch latach zaśpiewałam „Niebieskiego męża" ze słowami Zbigniewa Książka na Piwnicznej scenie - mówi.

Serce oddała Krakowowi

Występowała regularnie w Piwnicy pod Baranami do 2003 roku. Potem rozstała się z zespołem, ale miejsce to pozostało w jej sercu na zawsze. Do dziś nagrała osiem płyt. Zadebiutowała w 1996 roku albumem „Słowo", do którego dziś niechętnie wraca. Z większym sentymentem traktuje drugą płytę - „Nie bój się nic nie robić". Największym sukcesem okazało się jednak jej trzecie wydawnictwo. Krążek „Cały świat płonie" przyniósł jej radiowy przebój, którym stała się piosenka tytułowa.

Wyjątkowym albumem w jej dorobku jest „Ogień olimpijski", na który trafiły utwory poświęcone zmaganiom sportowym. Materiał ten zaprezentowała w Atenach podczas igrzysk w 2004 roku. Polski Komitet Olimpijski nagrodził ją za to wydawnictwo Wawrzynem Olimpijskim. Artystka jest rodzinnie związana z Grecją i mieszkała tam przez dwa lata, ucząc się i pracując. Jej miejscem na Ziemi jest jednak Kraków.

- Przez całe lata mogłam śpiewać moje piosenki w Piwnicy pod Baranami, wciąż czasem tam występuję, a wszystko dzięki temu, że miałam szczęście poznać najbardziej niezwykłego reżysera życia, Piotra Skrzyneckiego. Takie zauroczenia nie mijają - podkreśla.

Boska Komedia bez wsparcia. „Sytuacja groteskowa"

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Festiwal Teatralny Boska Komedia nie znalazł się na liście z resortowym finansowaniem. - Sytuacja groteskowa - komentuje Bartosz Szydłowski, dyrektor Festiwalu.

Ministerstwo opublikowało wyniki naboru do programu „Teatr 2026". W ramach resortowego budżetu dofinansowanie otrzymało 75 projektów teatralnych na łączną kwotę prawie 14 mln zł. To m.in. festiwale i spotkania teatralne, konkursy, realizacja spektakli, słuchowisk i podcastów o tematyce teatralnej. Lista projektów z ministerialnym wsparciem budzi jednak kontrowersje. Wśród beneficjentów nie znalazł się realizowany w Krakowie od 18 lat Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedia. To jedno z najważniejszych wydarzeń - co roku w grudniu do Krakowa wiodą szlaki twórców i miłośników teatru.

Bez dotacji

Brak ministerialnego wsparcia finansowego wpływa w znaczący sposób na możliwości realizacji kolejnych edycji Festiwalu. Łaźnia Nowa ubiegała się o finanse na trzy kolejne edycje wydarzenia. Czy brak dotacji stanowi zagrożenie dla organizacji Boskiej Komedii?

- Podchodzę do tego raczej spokojnie i zgodnie z procedurami. Jednak niepokojące i nieprzejrzyste są działania Instytutu Teatralnego, powołującego ekspertów oceniających wnioski. Skoro Boska Komedia, jeden z najbardziej docenionych na świecie festiwali, wg ekspertów z ministerstwa nie kwalifikuje się merytorycznie do dofinansowania, to zadaję sobie pytanie, co to są za eksperci i co nimi kieruje przy ocenie - komentuje Bartosz Szydłowski.

FOT. BOSKA KOMEDIA

Bartosz Szydłowski i Małgorzata Szydłowska zostali uhonorowani odznaczeniem za tworzenie festiwalu

Dyrektor festiwalu zaznacza, że najgorszą sytuacją byłaby konieczność zerwania czy wstrzymania zobowiązań lub współpracy lub ograniczenia programu.

Podczas konferencji zapowiadającej program ubiegłorocznej edycji festiwalu Daniel Wiśniowski, dyrektor Departamentu Marki Kraków, przedstawiciel miasta, które jest gospodarzem i sponsorem festiwalu, mówił, że w obliczu trudnej sytuacji finansowej miasta nie przewiduje się cięć w wydatkach na kulturę.

- To najważniejszy festiwal teatralny w tej części Europy - mówił Daniel Wiśniowski. - Boska Komedia na stałe wpisała się w kalendarz najważniejszych imprez kulturalnych Krakowa - dodał.

Zapomnieli o tym najwidoczniej eksperci rozdzielający ministerialne fundusze.

Sytuacja dziwi tym bardziej, że podczas ubiegłorocznej edycji Bartosz Szydłowski został nagrodzony odznaczeniem prezydenta miasta w uznaniu za tworzenie tego wydarzenia, a kilka miesięcy wcześniej otrzymał ministerialne odznaczenie Gloria Artis przyznawane osobom szczególnie wyróżniającym się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego. Bartosz Szydłowski otrzymał je m.in. za festiwal Boska Komedia.

Teatr obywatelski

Szczęścia w programie „Teatr 2026" nie miał także inny projekt Bartosza Szydłowskiego - teatr obywatelski. To najnowsza idea i artystyczne dziecko reżysera, które narodziło się podczas prac nad spektaklem „Procesu Eligiusza Niewiadomskiego". Rekonstrukcja procesu sądowego zabójcy prezydenta Gabriela Narutowicza stała się pretekstem do refleksji na temat mechanizmów obecnych także w dzisiejszym życiu politycznym i społecznym.

- Będziemy mówić o współczesnej historii, a także o znaczących zdarzeniach politycznych, poszukując odpowiedzi poza agendą partyjnych narracji, które instrumentalizują i spłaszczają wszystko. Chcemy spróbować dociec mechanizmów, szukać przestrzeni spotkania i zawsze upominać się o człowieka - obywatela. Będę planował kolejne tego rodzaju spektakle, tworzone w duchu uczestnictwa - mówił Bartosz Szydłowski.

Judyta powraca. Krakowskie wydawnictwo zapowiada kontynuację bestsellerowej powieści

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Po 25 latach Katarzyna Grochola wraca do losów Judyty. Czy nowa powieść „Właśnie tak!" powtórzy sukces kultowego „Nigdy w życiu!"?

Judyta skończyła 37 lat, mąż porzucił ją dla młodszej kobiety, a nastoletnia córka Tosia wkroczyła w okres buntu. Kiedy w jej życiu wszystko się wali, Judyta postanawia walczyć o siebie. Poddać się? Nigdy w życiu! Buduje dom na odludziu i znajduje miłość życia - tak w telegraficznym skrócie przedstawia się „Nigdy w życiu!" Katarzyny Grocholi. Książka, która ukazała się w 2001 roku przyniosła pisarce sławę i rozgłos oraz niekwestionowaną pozycję królowej literatury kobiecej.

FOT. KADR Z FILMU

Kadr z filmu „Nigdy w życiu!"

Książka Katarzyny Grocholi odniosła komercyjny sukces, sprzedała się w nakładzie ponad 750 tys. egzemplarzy, została przetłumaczona na języki bułgarski, czeski, litewski, macedoński, rosyjski, ukraiński, węgierski, wietnamski i włoski.

W 2004 roku powieść trafiła na ekran z Danutą Stenką, Arturem Żmijewskim, Joanną Brodzik i Joanną Jabłczyńską w rolach głównych. Ekranizacja, podobnie jak powieść, podbiła serca widzów. Polacy pokochali także ekranową Judytę.

Powieść „Nigdy w życiu!" doczekała się kontynuacji, rok po jej premierze pojawiło się „Serce na temblaku", a w 2004 roku miała premierę książka „Ja wam pokażę!". Judyta nie marzy już o rycerzu na białym koniu, przeżywa cudowne chwile u boku mężczyzny. Kocha, a zarazem wciąż broni swej niezależności. Kolejne powieści o losach niezależnej redaktorki rubryki z poradami także trafiły na duży i mały ekran. Jednak ani powieści, ani ekranizacje - choć popularne - nie powtórzyły wielkiego sukcesu „Nigdy w życiu!".

Czy związek Judyty i Adama przetrwał próbę czasu? Czy domek na podwarszawskim pustkowiu wciąż stanowi oazę spokoju i szczęścia? Po 25 latach od premiery powieści Katarzyna Grochola wraca do losów swojej bohaterki. Jak zdradza Wydawnictwo Literackie, którego nakładem ukaże się „Właśnie tak!", w kontynuacji pojawią się postaci z pierwszej części. Czytelnicy będą więc mogli dowiedzieć się, jak zmieniło się życie Judyty, Adama, Tosi, Uli i Eksia. Pojawią się też nowi bohaterowie, a także „śmiech, łzy i kolejne 1000 powodów, by próbować jeszcze raz".

„Autorka kultowego „Nigdy w życiu!" wraca z uwielbianymi bohaterami - dojrzalszymi, nieco innymi, a jednak wciąż z taką samą werwą i humorem" - zapowiada Wydawnictwo Literackie. Premiera 25 marca. ©℗

eprasa.pl ce4d2e3c32

POLSKA *i* ŚWIAT

POLITYKA

Marcin Przydacz, szef Biura Polityki Międzynarodowej, będzie reprezentował prezydenta Karola Nawrockiego na jutrzejszym spotkaniu inaugurującym Radę Pokoju w Waszyngtonie. Głos w sprawie rady zabrał też premier Donald Tusk „Jak już wielokrotnie informowaliśmy polską opinię publiczną, naszych partnerów i prezydenta, rząd nie przewiduje w tych okolicznościach i warunkach uczestnictwa w Radzie Pokoju".

Ewentualna wizyta w Waszyngtonie przedstawiciela prezydenta będzie miała charakter obserwacyjny

Donald Tusk premier RP

KRÓTKO

WROCŁAW

Grzegorz Braun w prokuraturze

Grzegorz Braun, europoseł i lider partii Konfederacji Korony Polskiej, nie usłyszał we wtorek w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu zarzutów w sprawie incydentu w szpitalu Oleśnicy. Chodzi o sprawę bezprawnego pozbawienia wolności lekarki Gizeli Jagielskiej w szpitalu w Oleśnicy.

Lider Konfederacji Korony Polskiej szybko opuścił budynek prokuratury i poinformował dziennikarzy, że nie postawiono mu zarzutów. Potwierdziła to PAP rzeczniczka prokuratury prok. Karolina Stocka-Mycek, która prowadzi to śledztwo.

– Nie postawiono mu zarzutów, ponieważ złożył wniosek o wyłączenie mnie z prowadzenia śledztwa – poinformowała prok. Stocka-Mycek.

Do czasu rozpatrzenia wniosku prokurator nie postawi Braunowi zarzutów.

To był już kolejny termin wyznaczony przez wrocławskich śledczych. Europoseł został wcześniej wezwany na 13 stycznia, ale przedstawił wówczas zwolnienie lekarskie.

WYPADEK

Zginął kierowca autokaru

FOT. POLICJA SŁOWACJA

We wtorek nad ranem w miejscowości Liptowska Osada na Słowacji doszło do wypadku z udziałem polskiego autokaru. Jadący z Krakowa do Budapesztu pojazd, w którym było około 30 pasażerów, zderzył się z ciężarówką przewożącą drewno. Kierowca autobusu zginął na miejscu, a dwie osoby trafiły do szpitala.

SOSNOWIEC

Rozpoczął się proces ks. Jacka K.

Przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu rozpoczął się we wtorek proces księdza z diecezji sosnowieckiej Jacka K., któremu prokuratura zarzuca dziewięć przestępstw o charakterze seksualnym na szkodę dzieci, a także posiadanie materiałów pedofilskich.

Ksiądz został doprowadzony do sądu z aresztu. Sprawa toczy się z wyłączeniem jawności. Obrońca oskarżonego ani pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych, którzy stawili się na rozprawie, nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami.

Jacek K. jest aresztowany od czasu przedstawienia mu pierwszych zarzutów. Podczas śledztwa nie przyznawał się do winy. Grozi mu do 30 lat więzienia.

Droga dla miliardów euro na uzbrojenie otwarta

Adam Kielar
Warszawa, Bruksela

Państwa członkowskie UE zatwierdziły we wtorek plan inwestycyjny Polski w ramach programu obronnego SAFE. Na polskiej liście znalazło się 139 projektów.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Państwa członkowskie zatwierdziły polski plan inwestycyjny w ramach programu SAFE

Decyzja ta kończy proces zatwierdzania polskiego planu przez UE. We wtorek zatwierdzono także plany: Estonii, Grecji, Włoch, Łotwy, Litwy, Słowacji i Finlandii.

Program SAFE przewiduje łącznie 150 mld euro wsparcia w postaci nisko oprocentowanych pożyczek na zakupy sprzętu wojskowego, w dużej mierze produkowanego w Europie. Program ma wspierać państwa UE we wzmacnianiu ich potencjału obronnego, a także zmniejszać ich uzależnienie od uzbrojenia z USA.

Inwestycje w polską gospodarkę

Przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk odniósł się do programu SAFE. Podkreślił, że według prognoz Agencji Uzbrojenia wartość inwestycji w samą Hutę Stalowa Wola „przekroczy 20 miliardów złotych". Zaznaczył przy tym, że HSW produkuje m.in. armatohaubice Krab, bojowy wóz piechoty Borsuk i samobieżne moździerze Rak.

– Już cały świat jest zainteresowany tym, żeby też od nas to kupować, więc mówimy o wielkiej inwestycji, która będzie służyła, jeśli oczywiście prawica i prezydent zrozumieją, na co robią zamach, polskiej gospodarce, polskiej obronności, możliwościom eksportu polskiego uzbrojenia – powiedział Tusk.

Podkreślił przy tym, odnosząc się do kontraktu zbrojeniowego z czasów rządów PiS, że „pożyczka koreańska to jest prawie dwukrotnie wyższe oprocentowanie" niż w przypadku pożyczki w ramach unijnego programu SAFE.

Polska ma otrzymać 43,7 mld euro

Polska będzie największym beneficjentem programu SAFE. W sumie polski plan inwestycyjny zawiera 139 projektów, których łączna wartość wyniesie 43,7 mld euro.

W piątek, 13 lutego, Sejm głosował w sprawie przyjęcia ustawy, która umożliwia wdrożenie w Polsce programu SAFE.

„Za" byli przedstawiciele wszystkich partii koalicyjnych (KO, PSL, Lewica oraz Polska 2050), koło partii Razem oraz dwoje posłów niezależnych (w sumie 236 głosów). Przeciw ustawie głosowali: PiS, Konfederacja, koło Konfederacji Korony Polskiej, jeden poseł niezależny oraz dwóch z koła Demokracji Bezpośredniej (razem 199 głosów), natomiast wstrzymały się cztery osoby: jeden poseł PiS, niezależna posłanka Paulina Matysiak oraz dwóch posłów Demokracji Bezpośredniej.

Szerokim echem odbiła się wypowiedź prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. W poniedziałek, 16 lutego, wezwał on prezydenta do zawetowania ustawy wdrażającej w Polsce program SAFE. Zdaniem lidera PiS, program ten służy przede wszystkim „interesom niemieckim".

– Jest wpisany w ten cel, który dzisiaj stawiają sobie przede wszystkim Niemcy. Europa zjednoczona pod przywództwem niemieckim ze wszystkimi tego konsekwencjami – uważa Kaczyński.

Prezes dodał również, że obecne Niemcy są „państwem postnazistowskim".

Wskazywał jednocześnie, że polska niepodległość nie ma ceny.

– I dlatego, nawet jeżeli byśmy mieli trochę więcej zapłacić, to to jest nieporównanie bardziej opłacalne dla Polski, dla przyszłości także osobistej pomyślności Polaków, polskich rodzin niż to, co jest nam proponowane. Bo proponowana nam jest Polska pod niemieckim butem. My ten niemiecki but odrzucamy – mówił Kaczyński.

Nie wiadomo na razie, jak w sprawie tej ustawy zdecyduje prezydent Karol Nawrocki. Sprawa programu SAFE była jednym z tematów niedawnej Rady Bezpieczeństwa Narodowego pod jego przewodnictwem.

PAP

Polak szpiegiem Rosjan? Zarzuty za pracę na rzecz rosyjskiego wywiadu. Sprawa trafiła do sądu

Adam Kielar
Bydgoszcz

29-letni Wiktor Ź. odpowie za szpiegostwo na rzecz Rosji. Jak poinformował Jacek Dobrzyński, rzecznik ministra-koordynatora ds. służb specjalnych, do sądu trafił już akt oskarżenia w tej sprawie.

Jak napisał Jacek Dobrzyński w mediach społecznościowych, akt oskarżenia przeciwko Wiktorowi Ź., 29-letniemu Polakowi, trafił do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

„Prokurator zarzucił mu zgłoszenie gotowości oraz działanie na rzecz rosyjskiego wywiadu (art. 130 par. 2 kk). Wiktor Ź. zbierał i przekazywał za pomocą komunikatorów internetowych informacje dotyczące między innymi funkcjonowania obiektów o istotnym znaczeniu dla obronności Polski, których ujawnienie mogłyby wyrządzić szkodę dla naszego kraju" – napisał rzecznik na portalu X.

Oskarżony miał przekazywać informacje na temat strategicznych obiektów, takich jak Zakłady Chemiczne NITROCHEM czy Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 (oba w Bydgoszczy).

„Mężczyzna wyraził również gotowość do przekazywania informacji w zakresie rozmieszczenia obiektów wojskowych, w tym Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy" – podkreślił Dobrzyński.

Czyn zarzucany podejrzanemu jest zagrożony karą więzienia nie krótszą niż 8 lat albo karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Śledztwo było prowadzone przez Delegaturę ABW w Bydgoszczy pod nadzorem prokuratora z Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie.

PAP

eprasa.pl ce4d2e3c32

Zmarł pastor Jesse Jackson, ikona ruchu na rzecz praw obywatelskich w USA

Grzegorz Kuczyński
Waszyngton

Wieloletni działacz na rzecz praw obywatelskich, pastor baptystów i czołowy działacz Partii Demokratycznej, Jesse Jackson, zmarł we wtorek, poinformowała jego rodzina. Miał 84 lata.

Przyczyna śmierci nie została od razu podana. Jego rodzina poinformowała, że zmarł spokojnie w otoczeniu najbliższych. W listopadzie Jackson trafił do szpitala - od ponad dziesięciu lat cierpiał na postępujące porażenie nadjądrowe (PSP). W 2017 roku Jackson ujawnił, że cierpi na chorobę Parkinsona.

Jackson urodził się w Greenville w Karolinie Południowej i zyskał sławę w erze walki o prawa obywatelskie, uczestnicząc w demonstracjach u boku Martina Luthera Kinga. Jego działalność trwała przez dziesięciolecia, w tym czasie dwa razy ubiegał się o nominację Demokratów na prezydenta, w 1984 i 1988 roku.

Jackson, który był w motelu w Memphis w stanie Tennessee wraz z Kingiem, kiedy ten został zamordowany w 1968 roku, nie zaprzestał działalności na rzecz równouprawnienia Afroamerykanów po śmierci swego mentora. Był aktywny w szeregach Partii Demokratycznej, narażając się w latach 80. XX w. na zarzuty części jej establishmentu o zbyt lewicowe poglądy.

W ostatnich dziesięcioleciach Jackson otwarcie wypowiadał się na temat czołowych polityków, w tym byłego prezydenta Baracka Obamy. Potępił prezydenturę Donalda Trumpa, mówiąc: „Pięćdziesiąt lat praw obywatelskich zostało zagrożonych".

FARY EVANS/ALL FILM ARCHIVE/NBC/EAST NEWS

Jesse Jackson walczył o równouprawnienie czarnoskórych Amerykanów od lat 60. XX w.

Iran straszy w cieśninie Ormuz. Rozmowy ostatniej szansy

oprac. Anna Nagel
Teheran

Po rozpoczęciu rozmów amerykańsko-irańskich w Genewie Iran wystrzelił pociski rakietowe w kierunku cieśniny Ormuz - podała półoficjalna irańska agencja Tasnim.

FOT. AFP/EAST NEWS

Ćwiczenia morskie Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej w cieśninie Ormuz

Tasnim poinformowała, że pociski wystrzelone z głębi kraju i z wybrzeża uderzyły w cele w cieśninie.

Iran ogłosił w poniedziałek ćwiczenia marynarki wojennej Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) w cieśninie, przez którą przepływa 20 procent światowej ropy naftowej i 20 proc. skroplonego gazu ziemnego.

Iran i Stany Zjednoczone rozpoczęły we wtorek w Genewie drugą rundę pośrednich negocjacji w sprawie irańskiego programu nuklearnego. Irańska telewizja państwowa poinformowała, że negocjacje z USA będą pośrednie i skupią się wyłącznie na programie atomowym, a nie na polityce wewnętrznej Iranu.

W rozmowach stronę amerykańską reprezentowali wysłannik prezydenta USA Steve Witkoff oraz zięć i doradca Donalda Trumpa Jared Kushner. Irańskiej delegacji przewodniczył szef MSZ Abbas Aragczi. W rozmowach, tak jak poprzednio, pośredniczyli dyplomaci z Omanu.

Przed ich rozpoczęciem przedstawiciel Iranu powiedział anonimowo agencji Reutera, że delegacja z Teheranu przyjechała do Genewy z „realnymi, konstruktywnymi propozycjami" i nie ma założonego z góry nastawienia co do ich rezultatu.

Z kolei inny wysoki rangą urzędnik irański powiedział, że sukces rozmów w Szwajcarii zależy od tego, czy Stany Zjednoczone nie będą stawiać nierealistycznych żądań i od ich poważnego podejścia do zniesienia paraliżujących Iran sankcji gospodarczych.

Pierwsza runda rozmów Iran - USA przeprowadzona została w Omanie 6 lutego. Kwestią sporną przed obiema turami pozostawał, według mediów, zakres rozmów: USA żądają od Teheranu ustępstw w sprawie programu rozwoju rakiet balistycznych i zaprzestania wspierania zbrojnych ugrupowań na Bliskim Wschodzie. Iran nalegał, by rozmowy dotyczyły tylko kwestii jądrowych.

Groźby ajatollaha

Najwyższy duchowo-polityczny przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, oświadczył we wtorek, że prezydent USA Donald Trump nie zdoła obalić Republiki Islamskiej, odnosząc się do słów Trumpa, według którego zmiana reżimu w Teheranie „byłaby najlepszą rzeczą, jaka mogłaby się wydarzyć".

Chamenei uznał, że Iran musi posiadać broń odstraszającą, twierdząc, że państwo jej pozbawione zostanie „zmiażdżone" przez wrogów. Skrytykował sprzeciw USA wobec prawa Iranu do korzystania z pokojowej według niego technologii nuklearnej w celach medycznych, rolniczych i energetycznych, określając go jako przejaw „nieracjonalności".
PAP

Strzelanina podczas szkolnego meczu hokeja

oprac. Grzegorz Kuczyński
Pawtucket

Dwie osoby zginęły, a trzy zostały ranne w strzelaninie na lodowisku hokejowym w stanie Rhode Island na północnym wschodzie USA - poinformowała lokalna policja. Nie żyje również napastnik.

Do tragedii doszło na boisku hokejowym w mieście Pawtucket podczas rozgrywki szkolnych drużyn.

Strzelał do rodziny

Policja podała na konferencji prasowej, że napastnik mógł otworzyć ogień z powodu konfliktu rodzinnego. Stacja CNN, powołując się na źródła, przekazała, że celował on w członków swojej rodziny, a po oddaniu strzałów popełnił samobójstwo.

Miejscowa policja powiadomiła, że ofiary śmiertelne to dwie osoby dorosłe. Jedna z nich zmarła na miejscu, a druga po przewiezieniu do szpitala. Trzy kolejne osoby z ranami postrzałowymi zostały hospitalizowane, a ich stan lekarze oceniają jako krytyczny. Wcześniej CNN informowała, że wśród ofiar jest młoda dziewczyna.

„Modlę się o Pawtucket i wszystkich dotkniętych (tym zdarzeniem)" - napisał w mediach społecznościowych gubernator Rhode Island Dan McKee.

Według Gun Violence Archive (organizacji badającej incydenty przemocy z użyciem broni palnej) poniedziałkowe wydarzenia w Rhode Island była to 41. strzelanina w Stanach Zjednoczonych w tym roku.
PAP

Piloci F-16 z USA i Holandii nad Ukrainą. Tajna eskadra ma zwalczać rosyjskie drony i rakiety

Grzegorz Kuczyński
Kijów

W ostatnich tygodniach w Ukrainie utworzono eskadrę F-16, do której po raz pierwszy weszli piloci ze Stanów Zjednoczonych i Holandii - informuje francuski portal Intelligence Online specjalizujący się w pracy z danymi wywiadowczymi.

FOT. DEFENSIE.NL

Za sterami F-16 siedzą też weterani z Holandii

Wśród amerykańskich pilotów, którzy przybyli do Ukrainy, by latać F-16, są weterani działań wojennych w Afganistanie i na Bliskim Wschodzie. Ze strony Holandii zaangażowano pilotów, którzy przeszli szkolenie w elitarnych europejskich szkołach lotniczych, specjalizujących się w nowoczesnych taktykach walki powietrznej i zaawansowanych technologicznie operacjach w powietrzu.

F-16 kontra rosyjskie rakiety i drony

Jak podaje Intelligence Online, zagraniczni piloci podpisali z Siłami Zbrojnymi Ukrainy tymczasowe umowy, które przewidują rotację co sześć miesięcy i możliwość przedłużenia. Nie mają oni jednak oficjalnych stopni wojskowych w ukraińskich siłach zbrojnych i nie figurują na publicznych listach.

Ukraina wykorzystuje przekazane przez kraje zachodnie myśliwce F-16 do przechwytywania rosyjskich pocisków manewrujących Kalibr i Ch-101, a także dronów Geran-5. W przeciwieństwie do ukraińskich pilotów, zachodni piloci potrafią obsługiwać zaawansowane technologicznie urządzenia, w szczególności kontenery celowniczo-rozpoznawcze Sniper. System ten pozwala widzieć cele z dużej odległości, śledzić rakiety i drony w ciemności lub w chmurach.

Zagraniczni piloci w wojsku Ukrainy

Już w 2023 roku Siły Powietrzne Sił Zbrojnych Ukrainy dopuściły możliwość zawarcia umów z zagranicznymi specjalistami wojskowymi, w tym pilotami i technikami. W 2024 roku amerykański senator republikański Lindsey Graham podczas podróży do Kijowa zauważył, że Ukraina może zatrudniać amerykańskich pilotów weteranów do pilotowania samolotów F-16, dopóki ukraińscy specjaliści nie ukończą szkolenia.

- Ukraińcy będą szukać wśród krajów NATO gotowych pilotów, którzy przeszli na emeryturę, aby pomogli im, dopóki Ukraina nie wyszkoli swoich pilotów - powiedział Graham. Jednak do tej pory nie poinformowano oficjalnie o zagranicznych pilotach.

eprasa.pl ce4d2e3c32

strona ZDROWIA
stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Nietypowe objawy raka

Największą przeszkodę i utrudnienie w walce z rakiem stanowi jego późne wykrycie. Trudno jednak mieć pretensje do lekarzy - nowotwory potrafią też zaskoczyć nawet ich, dając nietypowe objawy lub rozwijając się niemal bez objawów. Niektóre objawy raka łatwo pomylić z innymi chorobami. Jak wcześnie wykryć raka? Na jakie symptomy powinieneś zwracać uwagę?

ZA TYDZIEŃ:

- **Rdzeniowy zanik mięśni SMA - pierwsze objawy**
- **Objawy tych chorób są niemal identyczne. Diagnozy zupełnie inne. Zmęczenie, ból, spadek nastroju rzadko wskazują na jedną chorobę**

FOT. 123RF.COM

Czy kot jest zdrowy dla człowieka? Tak! I to bardziej niż myślisz

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Według szacunków, 44 proc. Polaków posiada kota. Naukowcy twierdzą, że mają oni powód do radości. Wyniki badań jasno wskazują, że obecność kotów ma pozytywny wpływ na nasze zdrowie.

FOT. FRANCESCO UNGARO / PEXELS

Dzień Kota obchodzi się w Polsce 17 lutego oraz 8 sierpnia. Ma on podkreślić znaczenie obecności kotów w naszym codziennym życiu

Liczne badania wykazują, że koty mogą poprawiać ludziom nastrój, dawać wsparcie emocjonalne i podnosić morale. Zwierzęta domowe są szczególnie doceniane za wspomaganie socjalizacji osób starszych, dzieci oraz osób chorujących zarówno umysłowo, jak i fizycznie.

Nie do przecenienia jest też wpływ zwierząt na nasze samopoczucie w sytuacjach kryzysowych. Od czasu pandemii COVID-19 relacja ludzi ze zwierzętami domowymi jeszcze bardziej zyskała na jakości.

- Pandemia umocniła rolę więzi człowiek-zwierzę w życiu ludzi, a nasze dane pokazują, że jest to odczuwalne w skali globalnej, z niesamowitymi konsekwencjami, które mogą przynieść korzyści zdrowiu ludzi i zwierząt domowych na całym świecie - mówi dr weterynarii Mike McFarland, globalny dyrektor medyczny Zoetis, ogólnoświatowej spółki działającej w dziedzinie ochrony zdrowia zwierząt.

Jak koty wpływają na nasze zdrowie?

Koty, podobnie jak psy, mogą być zwierzęcymi terapeutami. Felinoterapia to metoda zooterapii polegająca na kontakcie z mruczącym pupilem.

- **Dzieci a koty**

Naukowcy zbadali wpływ obecności kotów domowych na dzieci. Jak wynika z ankiety przeprowadzonej wśród ponad 2200 młodych Szkotów w wieku 11-15 lat, dzieci, które nawiązały silną więź ze swoimi kotami, lepiej oceniały jakość swojego życia.

Im bardziej dziecko było przywiązane do zwierzęcia, tym bardziej czuło się sprawne, energiczne i uważne, a mniej smutne i samotne. Ponadto bardziej cieszyło się zarówno czasem spędzonym w samotności, jak i w szkole.

- **Kot na zdrowie**

Amerykański badacz obserwował przez 10 miesięcy 24 osoby, które właśnie podjęły się opieki nad kotami. Wyniki ankiet wypełnianych przez świeżo upieczonych właścicieli były zaskakujące.

Już po pierwszym miesiącu u badanych zmniejszyły się dolegliwości zdrowotne, takie jak bóle głowy, bóle pleców i przeziębienia - chociaż korzyści te wydawały się zanikać w miarę upływu czasu.

Autor badania przypuszcza, że ludzie, którzy tworzą dobre relacje ze swoimi kotami, nadal widzą korzyści z nich płynące, a ludzie, którzy tego nie robią, nie odczuwają ich. Warto więc cieszyć się obecnością pupila nie tylko w pierwszych miesiącach, ale doceniać jego towarzystwo przez cały czas.

- **Pomagają dzieciom z autyzmem**

Według Human Animal Bond Research Institute (HABRI), adopcja kota ze schroniska może pomóc obniżyć stres i lęk u dzieci z autyzmem. Po przygarnięciu zwierzęcia mali właściciele wykazywali więcej empatii i mieli mniej problemów behawioralnych.

Co ciekawe, wyniki badań pokazują, że także koty korzystają na zamieszkaniu z rodziną, w której chociaż jeden członek znajduje się w spektrum autyzmu. Zwierzęta dobrze się aklimatyzują i są mniej zestresowane.

Liczne badania wykazują, że koty mogą poprawiać ludziom nastrój, dawać wsparcie emocjonalne i podnosić morale

- **Koty podnoszą jakość życia**

Australijskie badania pokazują, że właściciele kotów cieszą się lepszym zdrowiem psychicznym niż osoby nieposiadające zwierząt domowych.

Ankietowani kociarze twierdzą, że czują się bardziej szczęśliwi, pewniejsi siebie i mniej nerwowi, cieszą się także dobrym snem i koncentracją, jednocześnie lepiej radząc sobie z przeciwnościami losu.

- **Koty wspierają osoby starsze**

Ponad trzy czwarte ankietowanych przez badaczy z Uniwersytetu Michigan, będących w wieku od 50 do 80 lat, stwierdziło, że zwierzęta domowe zmniejszają odczuwany przez nich stres, a prawie tyle samo uważało, że pupile dają im poczucie celu.

Ponad 70 proc. starszych osób zadeklarowało, że zwierzęta pomagają im radzić sobie z nieprzyjemnymi objawami fizycznymi lub emocjonalnymi, a 46 proc. stwierdziło, że pomagają im także nie myśleć o bólu.

- **Zwierzęta jak probiotyki**

Trwają badania, które mają potwierdzić hipotezę, że kontakt ze zwierzętami może mieć korzystny wpływ na odbudowę ludzkiego mikrobiomu jelitowego.

- Rosnąca liczba badań udokumentowała wpływ kontaktu ze zwierzętami na ludzki mikrobiom (skład mikroflory jelitowej) w sposób, który może pomóc w zapobieganiu niektórym rodzajom schorzeń, takim jak choroby sercowo-naczyniowe i astma - twierdzi dr Laurel Redding, adiunkt epidemiologii w Penn Vet.

- **Wierne jak psy**

Dla niektórych miłośników psów relacja z kotem nie wydaje się równie głęboka jak ta, którą mają ze swoim pupilem. Wiele osób, które ze względu na wiek lub stan zdrowia, nie mogą już opiekować się bardziej absorbującym zwierzęciem, waha się, gdy ma go zastąpić niewymagającym spacerów kotem.

Do adopcji kota mogą przekonać ich wyniki badań naukowców z Uniwersytetu Stanowego Oregonu, według których koty żyją z człowiekiem, ponieważ jest on dla nich źródłem i gwarantem bezpieczeństwa.

Co ciekawe, badanie udowodniło także, że koty przywiązują się do człowieka w takim samym stopniu co psy.

eprasa.pl ce4d2e3c32

Dziennik Polski
Środa, 18.02.2026

Najbardziej nietypowe objawy raka, które zaskakują nawet lekarzy. Na co musisz uważać?

Redakcja Strony Zdrowia
redakcja@stronazdrowia.pl

Największą przeszkodę w walce z rakiem stanowi jego późne wykrycie. Trudno jednak mieć pretensje do lekarzy: nowotwory dają czasem przedziwne objawy, które zaskakują nawet specjalistów.

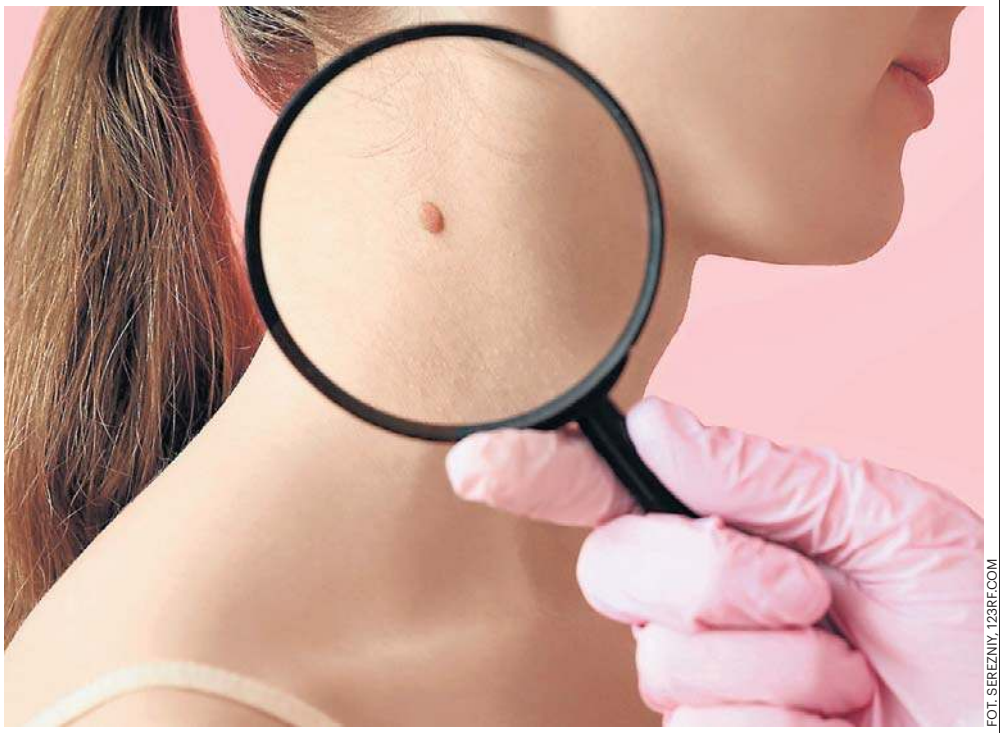

FOT. SEREZNIY, 123RF.COM

Niektóre objawy raka zbijają z tropu nawet lekarzy

Według nowego raportu, przygotowanego przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Instytut Badawczy, nowotwory złośliwe zabijają obecnie w Polsce niemal 100 tys. osób rocznie i są drugą najczęstszą przyczyną zgonów wśród Polaków, po chorobach układu krążenia. Każdego roku nowotwory złośliwe diagnozowane są u ok. 90 tys. mężczyzn i prawie 92 tys. kobiet, na raka choruje coraz więcej osób młodszych, 20- i 30-latków. Z rakiem trudno się walczy, bo też trudno go wykryć, a późna diagnoza utrudnia leczenie. W zależności od tego, jaką część ciała atakuje guz, nowotwór może dawać typowe dla danego organu objawy, lub też objawiać się ogólnoustrojowo, tzn. wpływając na stan całego ciała i ogólne samopoczucie. Nowotwory potrafią też zaskoczyć nawet lekarzy, dając nietypowe objawy lub rozwijając się niemal bez objawów. Niektóre objawy raka łatwo pomylić z innymi chorobami.

Jak wcześnie wykryć raka? Na jakie symptomy powinieneś zwracać uwagę? Poniżej praktyczna lista możliwych objawów nowotworu.

Najważniejsze objawy raka

Do najbardziej typowych objawów raka, które można wcześnie zidentyfikować samemu, należą:

- Zmiany skórne: owrzodzenie skóry lub sutków, wycieki z sutków, zmiana wyglądu znamion na skórze
- Nagła asymetria części ciała: piersi, jąder lub innych
- Wyczuwalne pod skórą guzy.

Nietypowe objawy raka

To objawy, które mogą wywoływać także inne choroby, np. infekcje. Przy raku objawy występują jednak bez wyraźnie dostrzegalnej przyczyny, utrzymują się przez długi czas i często wracają.

Na te symptomy powinieneś zwracać uwagę:

- Ogólny stan zapalny bez wykrywalnej infekcji - powiększone węzły chłonne, gorączka, ból mięśni i kości, stałe zmęczenie
- Bóle bez urazów, odczuwalne w jamie brzusznej, klatce piersiowej, okolicach lędźwi
- Krwawienia bez urazów - krew w moczu, kale i ślinie
- Zmiana kształtu stolca (np. na nietypowo cienki)
- Nagła i niezamierzona utrata wagi
- Obfite zimne poty w czasie snu
- Trudności w przełykaniu
- Chroniczny kaszel, zmieniający charakter, ale utrzymujący się stale
- Silne i nawracające bóle głowy
- Zaburzenia świadomości, ataki padaczki
- Złe samopoczucie o poranku: kaszel, ból gardła, zmęczenie utrzymujące się przez resztę dnia.

Czym są zespoły paranowotworowe?

To bardzo nietypowe zespoły objawowe, wywołane pośrednio przez nowotwór, ale nie wynikające wprost z inwazji guza na dany narząd. Mogą wystąpić w innych zakątkach ciała i często zbijają lekarzy z tropu. Do objawów dawanych przez różnego rodzaju zespoły paranowotworowe mogą należeć np.:

- hipoglikemia
- nadmierne owłosienie u kobiet
- drganie gałek ocznych
- światłowstręt
- częsta zakrzepica
- osłabienie czucia powierzchniowego
- trudność z podnoszeniem rąk do góry.

Jak zapobiec rakowi?

Nawet najdokładniejsze przyglądanie się swojemu ciału w poszukiwaniu jakichkolwiek objawów choroby nie zastąpi profilaktyki. Aby wykryć raka w najwcześniejszym stadium, musisz się regularnie badać. Należy wykonywać przede wszystkim badania przesiewowe, takie jak kolonoskopia, mammografia i cytologia.

Unikaj tych rzeczy

Na wystąpienie wielu chorób nie mamy wpływu. Jednak nasz tryb życia i dieta mogą nam pomóc znacznie zmniejszyć ryzyko zachorowania na niektóre z nich. I odwrotnie, spożywając produkty, które nie wnoszą do naszej diety żadnych wartości odżywczych, a tylko nam szkodzą lub trzymając się niezdrowych nawyków sami sobie robimy krzywdę i narażamy się na rozwój wielu schorzeń.

- Papierosy - mimo że świadomość na temat szkodliwości palenia papierosów wzrasta, to wiele osób nadal jest uzależniona od tej groźnej używki. Palenie tytoniu powoduje nie tylko raka płuca, ale też wiele innych chorób, w tym choroby układu krążenia
- Alkohol - z wielu badań naukowych wynika, że nie istnieje bezpieczna dawka alkoholu, każda jego ilość jest szkodliwa.
- Napoje gazowane - kolorowe, słodzone napoje gazowane to cukier w płynie. W takiej postaci jest łatwo przyswajalny i znacznie podwyższa poziom glukozy we krwi. Taka sytuacja może doprowadzić do rozwoju cukrzycy typu 2.
- Biały chleb - pieczywo z białej, oczyszczonej mąki pszennej powoduje nagłe skoki poziomu glukozy we krwi oraz wzrost ciśnienia krwi. Jest ono łatwiej przyswajalne i szybciej się wchłania, ale nadmiar kalorii powoduje nagły wzrost energii, a potem tak samo nagły jej spadek, ponieważ raptownie spada poziom cukru we krwi. To z tego powodu po jedzeniu czujesz się senny. Nie zawiera też błonnika, który szybciej daje uczucie sytości i przyspiesza trawienie oraz metabolizm. Z tego powodu możemy go zjeść więcej, bo nie czujemy, że już się najedliśmy. Taka sytuacja prowadzi do przybierania na wadze.

WARTO WIEDZIEĆ

Rak krwi
Aby wykryć rozwijającą się chorobę, należy przeprowadzić szereg badań, zaczynając od tradycyjnej morfologii krwi z rozmazem mikroskopowym – to jedno z podstawowych badań, które może wykazać nieprawidłowości sugerujące białaczkę lub inne nowotwory krwi.
Wykorzystuje się także m.in. ● biopsję aspiracyjną szpiku kostnego lub trepanobiopsję ● badanie histopatologiczne, ● badania obrazowe (np. USG, PET-CT), ● metody chirurgiczne.

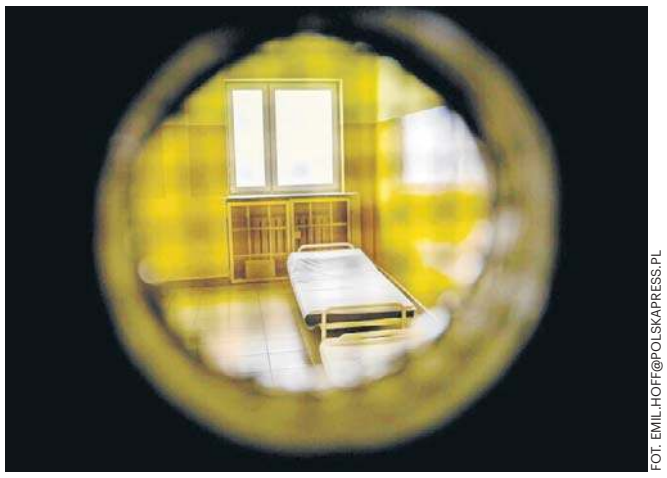

FOT. EMIL HOFF@POLSKAPRESS.PL

Luka w przepisach ujawnia chaos decyzyjny w systemie ratowania zdrowia

Nietrzeźwi pacjenci w szpitalach psychiatrycznych?

Barbara Wesoła
redakcja@stronazdrowia.pl

Gdzie powinna trafić osoba nietrzeźwa, która wymaga pomocy medycznej - na izbę wytrzeźwień czy do szpitala psychiatrycznego?

W Polsce wciąż brakuje jasnych przepisów, które jednoznacznie regulowałyby takie sytuacje. W interpelacji skierowanej do Ministerstwa Zdrowia dr Tomasz Rzymkowski pyta wprost, czy obecny system nie prowadzi do niebezpiecznych konsekwencji.

W interpelacji złożonej do ministra zdrowia zwrócono uwagę, że ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej nie przewiduje odrębnych zasad postępowania wobec osób nietrzeźwych. W praktyce oznacza to, że są one traktowane jak każdy inny pacjent.

Autor interpelacji wskazuje, że lekarz dyżurny w szpitalu psychiatrycznym nie może odmówić hospitalizacji osoby przywiezionej przez policję lub zespół ratownictwa medycznego, dopóki nie przeprowadzi podstawowej diagnostyki wykluczającej zagrożenie życia lub zdrowia. Nawet jeśli pacjent znajduje się pod wpływem alkoholu, placówka musi go przyjąć. Historia już jednak pokazała, że to nie jest właściwa droga.

W interpelacji podkreślono, że takie rozwiązanie budzi poważne wątpliwości. Zdaniem dr Rzymkowskiego, szpitale psychiatryczne - zwłaszcza monospecjalistyczne - nie są przygotowane do opieki nad osobami nietrzeźwymi, które często wymagają intensywnego monitorowania stanu somatycznego i terapii dla osób uzależnionych.

W dokumencie przywołano opinie lekarzy, według których placówki psychiatryczne często nie dysponują odpowiednią aparaturą diagnostyczną ani zespołem specjalistów innych dziedzin. Zacytowano stanowisko lekarzy z Mazowieckiego Specjalistycznego Centrum Zdrowia im. prof. Jana Mazurkiewicza, którzy wskazują na systemowy problem:

„Placówki monospecjalistyczne absolutnie nie mają narzędzi, aby odpowiednio zaopiekować się takim pacjentem".

Autor interpelacji zwraca uwagę, że uzależnienie od alkoholu jest chorobą i osoby w takim stanie wymagają fachowej terapii. Jednocześnie podkreśla, że znaczna część nietrzeźwych pacjentów powinna trafiać na izbę wytrzeźwień, a nie do szpitala psychiatrycznego.

W interpelacji dr Rzymkowski nawiązuje do głośnej sprawy opisanej w grudniu 2025 roku przez Wirtualną Polskę, dotyczącą śmierci 32-letniej pacjentki z alkoholowym zespołem odstawiennym, która trafiła do szpitala psychiatrycznego i zmarła po zatrzymaniu krążenia. Autor dokumentu zaznacza, że to wydarzenie pokazuje, jak poważne mogą być skutki obecnych luk systemowych.

„W takich warunkach - mówi cytowana w artykule lekarka - oddział detoksykacyjny nie ma prawa istnieć. A masowe kierowanie pacjentów alkoholowych, którzy są tykającymi bombami, do szpitali psychiatrycznych, to błąd całego systemu. I proszenie się o tragedię".

Na końcu interpelacji sformułowano dwa konkretne pytania skierowane do ministra zdrowia. Dotyczą braku przepisów kompleksowo regulujących możliwość odmowy hospitalizacji osób nietrzeźwych, w szczególności w szpitalach psychiatrycznych, sposobów zaradzenia niedostosowaniu szpitali psychiatrycznych do opieki nad pacjentami pod wpływem alkoholu, jeśli nowe regulacje nie zostaną wprowadzone.

Na dzień publikacji odpowiedź ministerstwa zdrowia nie została jeszcze udzielona. Zgodnie z procedurą resort ma na to 21 dni od daty wpływu interpelacji.

eprasa.pl ce4d2e3c32

Nowa metoda wykrywania choroby Alzheimera może zmienić wszystko

FOT. 123RF.COM

Być może już niedługo będzie można wykryć Alzheimera szybciej i łatwiej, nawet bez wychodzenia z domu. Nawet pacjent bez przeszkolenia sobie poradzi

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Być może już niedługo sami pacjenci bez żadnego przeszkolenia będą mogli we własnych domach wykonywać kluczową czynność, potrzebną do wczesnego wykrycia choroby Alzheimera.

Wczesne wykrywanie choroby Alzheimera staje się coraz łatwiejsze. Trwają badania nad nową metodą analizy krwi, która być może w niedalekiej przyszłości bardzo przyspieszy stawianie diagnozy.

Do niedawna głównym sposobem diagnozowania Alzheimera było badanie płynu mózgowo-rdzeniowego. Ostatnio zaczęto stosować łatwiejszą metodę: analizę biomarkerów krwi, zwłaszcza biomarkera p-tau217, który daje wgląd w procesy zachodzące w mózgu na wczesnych etapach choroby Alzheimera. Niestety, krew do badania musi być pobierana z żyły, a potem szybko odwirowana, przechowywana i transportowana w odpowiednich warunkach. To wszystko sprawia, że analiza markera p-tau217 wymaga sporo zachodu.

Trwają jednak prace nad nową metodą pozyskiwania biomarkera do analizy. Na portalu naukowym „Nature Medicine" ukazał się artykuł pt. „A minimally invasive dried blood spot biomarker test for the detection of Alzheimer's disease pathology", którego autorzy dowodzą, że krew do badań biomarkera p-tau217 może być także pobrana o wiele prościej, z opuszka palca, a potem przeniesiona na specjalną kartę i wysuszona. Badania wykazały, że wysuszona krew i osocze pozwalają badać biomarker p-tau217 niemal tak samo dokładnie, jak osocze żylne (parametry diagnostyczne są słabsze, ale wystarczające do stawiania diagnozy). Pobieranie krwi z opuszka jest mniej inwazyjne, a karta z wysuszoną krwią łatwiejsza do przechowywania i transportu. Testy przeprowadzono na ponad 300 osobach. Wyniki są obiecujące: pobieranie krwi z opuszka i suszenie jest szybsze i łatwiejsze do wykonania poza gabinetem lekarskim niż klasyczne pobranie z żyły. Okazało się też, że nieprzeszkoleni pacjenci radzą sobie z nim całkiem dobrze, co wskazuje, że w przyszłości ta metoda pobierania krwi do badań pod kątem Alzheimera może stać się najpopularniejsza. Pacjenci będą mogli sami pobrać sobie krew w domu, a potem przesłać do badań kartę z wysuszoną próbką.

Istnieje także domowa metoda wykrywania ogólnych zaburzeń poznawczych w postaci tzw. testu SAGE. Jak to działa?

SAGE, czyli Samodzielny Egzamin Gerokognitywny (ang. The Self-Administered Gerocognitive Exam) został opracowany przez doktora Douglasa Scharre z Wexner Medical Center na Uniwersytecie Stanowym Ohio (USA). Wykrywa zaburzenia poznawcze, które mogą być oznaką różnych chorób, w tym demencji, Alzheimera czy mikro-udarów. Test sprawdza pamięć, orientację, umiejętności myślenia abstrakcyjnego, przeprowadzania obliczeń, posługiwania się językiem, funkcje wykonawcze, zdolności konstrukcyjne.

Metoda SAGE była testowana przez kilka lat na ponad 600 pacjentach i dziś cieszy się uznaniem specjalistów. Pozwala wykryć zaburzenia na ok. 6 miesięcy wcześniej niż standardowe metody. Jest też dobrym sposobem ewaluacji ogólnej kondycji mentalnej pacjenta i może być przeprowadzany regularnie – praktycznie nic nie kosztuje i nie zajmuje wiele czasu.

Jak przeprowadzić test SAGE? Wystarczy wypełnić formularz z kilkoma zadaniami. Formularz dostępny jest na oficjalnej stronie Uniwersytetu Stanowego Ohio. Należy go ściągnąć, wydrukować i wypełnić długopisem. Możesz go ściągnąć i wydrukować dla bliskiej osoby, która nie radzi sobie z komputerami, np. babci czy dziadka. Przykładowa karta testu w języku polskim jest dostępna na stronie https://wexnermedical.osu.edu. Wypełnienie testu zajmuje ok. 15 minut. Po wypełnieniu należy pokazać go lekarzowi do interpretacji. Instrukcja obliczania wyniku także jest dostępna online w języku polskim.

W teście SAGE można zdobyć maksymalnie 22 punkty. Wynik od 17 punktów wzwyż uznaje się za normalny – nie ma oznak zaburzeń poznawczych. Jeśli pacjent wykonuje test regularnie co 6 miesięcy i w ciągu 1,5 roku jego wynik spadnie o 2-3 punkty, należy się zaniepokoić i podjąć dalsze badania.

WARTO WIEDZIEĆ

Czym jest choroba Alzheimera?
Nazwa choroby pochodzi od nazwiska naukowca, który opisał ją po raz pierwszy. Alois Alzheimer był niemieckim psychiatrą i neuropatologiem, pracującym na Uniwersytecie Wrocławskim. Opisał specyficzne zmiany w mózgu chorujących osób już w roku 1906. Od tamtej pory dowiedzieliśmy się wiele o chorobie Alzheimera, jednak nasza wiedza wciąż nie jest pełna. Powolny zanik kory mózgowej to proces nieodwracalny i postępujący, który w efekcie prowadzi do śmierci pacjenta. Od momentu, w którym pojawiają się pierwsze objawy Alzheimera, chory żyje przeciętnie około 7 lat.

Zimowy turnus w sanatorium w Szczawnicy: uzdrawiające wody, nowoczesne terapie

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Jedno z polskich miast uzdrowiskowych wyjątkowo nadaje się i na rodzinną wycieczkę w czasie ferii, i na zimowy turnus w sanatorium.

Zaczyna się kolejna tura ferii zimowych. To najlepszy czas na planowanie wycieczek rodzinnych. Wcale nie muszą to być bardzo dalekie wyprawy. W pobliżu Krakowa nie brak miejsc, w których można dobrze wypocząć i porządnie się zabawić, i nie mam na myśli tylko np. Zakopanego.

Kto nie lubi tłoku, powinien wybrać się na wycieczkę poza Podhale. Możliwości nie brakuje. Na pograniczu Pienin i Beskidu Sądeckiego, w malowniczej dolinie Grajcarka, leży Szczawnica, jedno z polskich centrów narciarskich, a zarazem uzdrowisko z długimi tradycjami.

Od ponad 200 lat szczawnickie wody mineralne – szczawy, stąd nazwa miasta – znane są z dobroczynnego wpływu na zdrowie i samopoczucie ludzi. Wspomagają leczenie układu oddechowego (zwłaszcza stanów zapalnych nosa i gardła), aparatu głosowego, chorób alergicznych dróg oddechowych, astmy oskrzelowej, chorób układu ruchu (zwyrodnienia stawów i kręgosłupa, reumatyzm, reumatoidalne zapalenie stawów).

Szczawy szczawnickie należą do najsilniej zmineralizowanych wód w Polsce.

To naturalne kwaśne wody wodorowęglanowe ze znaczną zawartością dwutlenku węgla, który polepsza ukrwienie błon śluzowych i mikrokrążenie, a także wspiera procesy regeneracyjne. Wykorzystywane są do terapii uzdrowiskowej chorób przewlekłych układu oddechowego, wspomagają też leczenie układu pokarmowego i moczowego, pomagają przy osteoporozie i miażdżycy.

W Szczawnicy znajduje się 9 ujęć wód leczniczych. 6 z nich mieści się w Pijalni Wód Mineralnych w Domu Nad Zdrojami przy Placu Dietla. Są to wody: Helena, Jan, Stefan, Józefina, Józef oraz Magdalena. Trzy inne źródła zlokalizowane są poza terenem Uzdrowiska: to wody Szymon, Wanda i Poniatówka.

Szczawy mają bardzo różny skład chemiczny i stężenie minerałów. Zawierają m.in. sód, jod, bor i brom. Stężenie sięga od 1900 mg na litr (woda Helena) do aż 27 tys. mg na litr (woda Magdalena). Dla porównania: zwykła woda zawiera od 100 do 500 mg minerałów na litr, woda mineralna ze sklepu od 500 do 1500 mg, a woda morska 34 tys. mg na litr.

Ponieważ wody szczawnickie są tak silnie zmineralizowane, nie można ich pić jak zwykłą wodę, we własnym zakresie i wedle uznania. Pije się je tylko czasowo, według zaleceń lekarza, w ściśle określonych dawkach.

Leczenie uzdrowiskowe opiera się tu na trzech filarach:

- Inhalacje. Polegają na oddziaływaniu aerozolem z wód mineralnych na śluzówkę nosa, gardła i oskrzeli. Takie zabiegi poprawiają ich nawilżenie i ukrwienie, stymulują mechanizmy samooczyszczania. W Uzdrowisku Szczawnica dostępne są rzadkie inhalacje celkowe (solankowe), przeprowadzane w specjalnych kabinach. Inhalacje mogą stosować pacjenci już od 3. roku życia.
- Kuracja pitna (krenoterapia). Polega na piciu szczawów zgodnie z zaleceniami lekarza. Wody szczawnickie m.in. wspierają trawienie, wzmacniają błony śluzowe jelit.
- Zabiegi rehabilitacyjne narządów ruchu. W ofercie są kinezyterapia, hydroterapia, fizykoterapia, zabiegi borowinowe. Ćwiczenia przeprowadza się indywidualne lub grupowe. Celem rehabilitacji ruchowej jest zmniejszenie bólu, poprawa funkcji ruchowych, wsparcie naturalnej regeneracji organizmu.

Więcej na: stronazdrowia.pl

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Uzdrowisko Szczawnica. Sprawdź, jakie właściwości mają szczawnickie wody mineralne i jakie zabiegi oferowane są w tamtejszym sanatorium

eprasa.pl ce4d2e3c32

DROBNE

Tel.: 508 26 26 84,
www.ogloszenia.polskapress.pl
jan.kurdys@polskapress.pl
Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ. DZIAŁKĘ tylko od właściciela kupię. 510 061 820

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

FIAT Seicento, 1100 cm3, 2007, 75.000 km, 7.000 zł. 602-718-514, 12/6558547

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

PEUGEOT Bokser 2200 cm3, 2007 r., przebieg 350.000 km, 15.000 zł. Tel. 602-718-514, 12/655-85-47.

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków przyjmę. Tel. 696-300-005.

EMERYTKĘ Nowa Huta. 502-612-512

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

NAPRAWIAMY: Thermomix, ekspresy, odkurzacze, kopiarki. 12/421-11-55.

INSTALACYJNE

!!!500-003-103 HYDRAULIK

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

Matrymonialne

KAWALER 52 lata, rencista, majętny pozna życiową partnerkę pannę, skromną, miss w wieku 20-39 lat, stan wolny. Czekam na miłość. Adam z Oświęcimia, tel. 730-244-629.

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

BANANY

Kto nie powinien jeść bananów?

Banany to wyjątkowo zdrowe owoce, jednak ze względu na obecność niektórych substancji aktywnych nie powinny być spożywane przez osoby przyjmujące określone leki, a także chorujące na pewne schorzenia. Są grupy osób, którym może zaszkodzić jedzenie bananów. Wśród tych szczególnie zagrożonych są pacjenci z wysokim poziomem potasu we krwi oraz alergią na tyraminy.

Jak rozpoznać uczulenie na banany?

Alergią pokarmową określa się nieprawidłową i niewspółmierną do bodźca reakcję układu odpornościowego na dany alergen, dostarczony wraz z żywnością. Uczulenie może się przejawiać w postaci różnych objawów klinicznych. Wśród najczęstszych są:

- **zaburzenia układu żołądkowo-jelitowego (wymioty, biegunki),**
- **zaburzenia pracy układu oddechowego (kaszel, katar),**
- **zmiany na skórze (pokrzywka, egzema),**
- **zaburzenia pracy układu sercowo-naczyniowego.**

Reakcja alergiczna na dany pokarm może wystąpić u osoby w każdym wieku, choć większość uczuleń daje objawy już u niemowląt i małych dzieci (ok. 8 proc. dzieci cierpi z powodu alergii pokarmowej). Nie oznacza to jednak, że będzie ona towarzyszyła dziecku, gdy dorośnie. Zaledwie 1 do 2 proc. ludzi dorosłych cierpi z powodu alergii pokarmowych. Uczulenie na banany jest dość powszechną alergią pokarmową. Obejmuje szereg różnych objawów, są to m.in.:

- **zaczerwienienie, mrowienie, pieczenie i swędzenie oraz obrzęk w obrębie jamie ustnej i jej okolicy,**
- **świąd, pokrzywka i wypryski na skórze całego ciała,**
- **objawy ze strony układu pokarmowego, takie jak bóle brzucha, wymioty czy biegunki,**
- **zaczerwienienie i łzawienie oczu,**
- **trudności w oddychaniu, kaszel i katar.**
- **wstrząs anafilaktyczny jest rzadką, ale najsilniejszą reakcją alergiczną, która wymaga natychmiastowej pomocy lekarskiej. Uczulenie na banany często idzie w parze z alergią na inne owoce np. awokado, kiwi, owoce cytrusowe czy kasztany jadalne. Objawy uczulenia występują najczęściej w przypadku alergii krzyżowej, którą w tym przypadku wywołuje podobieństwo między białkiem zawartym w owocach a tym, które znajdziemy w lateksie lub innym pożywieniu.**

Alergię na banany można potwierdzić wykonując oznaczanie poziomu IgE we krwi, natywne testy skórne lub próby prowokacyjne. Leczenie alergii opiera się na diecie eliminacyjnej, a także na podawaniu środków przeciwalergicznych i antyhistaminowych. Z menu alergika muszą zniknąć nie tylko surowe owoce, ale także wypieki z dodatkiem bananów, np. chlebek bananowy, a także syropy i inne przetwory, które mają je w swoim składzie.

REKLAMA 0011479694

Obwieszczenie:

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 3 listopada 2025 r. sygn. akt: (VIII GUp 57/15/S) w sprawie dłużnika: SKOTNICZNY Tadeusz Prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Skotniczny Drukarnia PRINTBASKO w Krakowie (NIP 9791112000) postanowił:

stwierdzić zakończenie postępowania upadłościowego Tadeusza Skotnicznego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Tadeusz Skotniczny Drukarnia PRINTBASKO z siedzibą w Krakowie.

Poucza się przy tym uczestników postępowania, że od niniejszego postanowienia służy zażalenie do Sądu Okręgowego w Krakowie, które można wnieść w terminie tygodniowym od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie do Sądu Rejonowego wydającego zaskarżone postanowienie.

REKLAMA 0011478429

Mikołów MSM MIKOŁOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
43-190 Mikołów, ul. Młyńska 11, tel. centr. 032/ 22-62-505, tel. 032/ 22-62-717, tel. sekr. 032/ 22-60-540, fax 032/ 22-66-107

Ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane:

1. Remont loggii w pojedynczych pionach mieszkań budynków Pszczyńska 40, Norwida 5 oraz Katowicka 9 w Mikołowie.
2. Termomodernizacja ściany południowo-zachodniej oraz ścian szczytowych budynku Krawczyka 10 w Mikołowie wraz z remontem balkonów i robotami towarzyszącymi.
3. Termomodernizacja ściany frontowej budynku Katowicka 13 w Mikołowie wraz z remontem galerii i robotami towarzyszącymi.

Odbiór specyfikacji drogą elektroniczną po przesłaniu dowodu wpłaty

Szczegóły na stronie internetowej MSM
www.msmmikolow.eu

REKLAMA 0011480618

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Czyżyny" CZYŻYNY
Spółdzielnia Mieszkaniowa "Czyżyny"
31-871 Kraków, os. Dywizjonu 303 pawilon nr 1
ogłasza:

PRZETARGI NIEOGRANICZONE
na wykonanie:

1. **Czyszczenie awaryjne instalacji kanalizacyjnej (piony kuchenne i łazienkowe)**
2. **Wykonanie wspólnych koryt osłonowych dla instalacji niskoprądowych w 5 klatkach schodowych budynków wielorodzinnych.**

Termin składania ofert
- sukcesywnie od dnia 4.03.2026 r. do dnia 5.03.2026 r.

Szczegółowe warunki przetargów określone są w Specyfikacjach Istotnych Warunków Zamówień, które można odebrać w siedzibie Sp-ni, Dział Techniczno-Inwestycyjny, pokój nr 8 lub za podaną w SIWZ opłatą otrzymać drogą elektroniczną. **Wersję elektroniczną służącą tylko dla zapoznania się Oferentów ze szczegółami przetargu, można pobrać na stronie Zamawiającego www.smczyzyny.pl.** Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011479997

AB-V.6740.7.**31**.2025.**JP**

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAKOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację drogi

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

zawiadamia się,

że na żądanie Inwestora: **Wójt Gminy Wielka Wieś, Pl. Wspólnoty 1, 32-085 Szyce,** działającego przez Pełnomocnika, z dnia **24.09.2025 r.,** zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie zatwierdzenia projektu zagospodarowania i projektu architektoniczno-budowlanego i wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.:
Rozbudowa drogi gminnej wewnętrznej z przeznaczeniem na drogę publiczną w miejscowościach Modlnica (ul. Leśna) oraz Modlniczka (ul. Dworska) polegająca na:

- przebudowie skrzyżowania ul. Leśnej z ul. św. Wojciecha,
- rozbudowie jezdni drogi gminnej,
- budowie chodnika,
- budowie pobocza,
- budowie i przebudowie zjazdów indywidualnych i publicznych po obu stronach jezdni,
- budowę sieci kanalizacji deszczowej, tj. wpustów, przykanalików, studni i kanału deszczowego,
- zabezpieczeniu sieci teletechnicznej kablowej,
- zabezpieczeniu sieci elektrycznej,
- przebudowie sieci gazowej,
- budowie kanału technologicznego,
- rozbiórce ogrodzeń,
- wycince drzew i krzewów wchodzących w kolizję z projektowaną infrastrukturą techniczną,
- regulacji pionowej (skrzynek ulicznych, zasuw, studni, urządzeń na sieciach podziemnych itp.);

na działkach ewidencyjnych:
722/1, 722/2 (**722/7**, *722/8*), 740 (**740/3,** *740/4*), *742/1,* **742/3**, **742/5**, **743/3**, 742/4 (*742/7*,**742/6**), 743/12 (**743/17,** 743/18), 743/9 (*743/15,* **743/16**), 743/10 (**743/19,** *743/20*), 743/11 (**743/21,** *743/22*), **743/13, 743/14 w m. Modlniczka, gm. Wielka Wieś, powiat krakowski, województwo małopolskie,**
586/2, *586/1*, **587/2**, *587/4*, **592/2**, *592/3*, 592/4 (**592/9,** *592/10*), 592/6 (**592/11,** *592/12*), 592/7 (**592/13,** *592/14*), 592/8 (**592/15,** *592/16*), 593/1 (**593/3,** *593/4*), **593/2** , *594/1*, **594/2**, **595/2** , 595/1 (**595/3,** *595/4*), 601/5 (**601/8,** *601/9*), 601/6 (**601/10,** *601/11*), 601/7 (**601/12,** *601/13*), 601/1 (**601/14,** *601/15*), 602/2 (**602/6,** *602/7*), 602/4 (**602/8,** *602/9*), 602/5 (**602/10,** *602/11*), 603 (**603/1,** *603/2*), 604/2 (**604/4, 604/3,** *604/5*), 605/2 (**605/3,** *605/4*), **626**, **627/11**, **628/2**, **629/2**, **630/5**, **630/6**, *630/8*, *630/7*, **631/5, 631/6,** *631/7, 631/8,* **632/6, 633/7, 634/2, 635/4**, **636/4**, **637/4**, **638/4**, **644/4**, **647/2**, **648/2**, **651/2**, **652/4**, **653/4**, *653/5*, **654/4**, **655/4**, **656/2, 657/4, 658/2, 659/4, 660/2, 661/2, 890, 891**, *664/1*, **664/2**, *665/7*, **665/5**, **666/4** , 666/8 (**666/9,** *666/10*), 666/6 (**666/11,** *666/12*), 667/6 (**667/8,** *667/9*), 668/1 (**668/3,** *668/4*), 673/2 (**673/5,** *673/6*), 669/2 (**669/5,** *669/6*), 627/10 (**627/12,** *627/13*), 628/1 (**628/3,** *628/4*), 629/1 (**629/3,** *629/4*), 990/1 (**990/4,** 990/5), 635/3 (**635/5,** 635/6), 636/3 (**636/5,** 636/6), 637/3 (**637/5,** 637/6), 638/3 (**638/5,** 638/6), 644/3 (**644/5,** 644/6), 647/1 (**647/3,** *647/4*), 648/1 (**648/3,** 648/4), 651/1 (**651/3,** 651/4), *894/2, 895/1*, *79/8*, *988/1*, *989, 587/3* **w m. Modlnica, gm. Wielka Wieś, powiat krakowski, województwo małopolskie.**

Legenda:
- działki bez nawiasu – stan istniejący,
- (działki w nawiasach) – stan po podziale,
- **działki pogrubione** – działki przeznaczone pod drogę,
- działki podkreślone – działki pozostające przy dotychczasowym właścicielu,
- *działki pochylone* – działki poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji objęte obowiązkiem dokonania przebudowy/budowy sieci uzbrojenia terenu, przebudowy/budowy zjazdów lub rozbiórki istniejących obiektów nieprzewidzianych do dalszego użytkowania,

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Zawiadamia się również, że Starosta Krakowski na podstawie art. 11 i ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* i art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – *Prawo budowlane* wydał postanowienie z dnia 11.02.2026 r., znak: AB-V.6740.7.31.2025.JP, nakładające na Wnioskodawcę obowiązek usunięcia nieprawidłowości w dokumentacji projektowej w ww. sprawie.

eprasa.pl ce4d2e3c32

0011480909

Panu Profesorowi

Zbigniewowi Sawłowiczowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu tragicznej śmierci

Żony

składają

koledzy, koleżanki oraz cała społeczność
Instytutu Nauk Geologicznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

REKLAMA 0011471727

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
www.karawan.pl
również w Niedziele i Święta
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

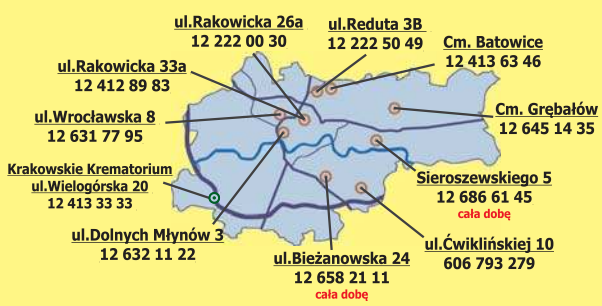

REKLAMA 0011470749

Lilia
zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 507 111 211

0011481051

Poruszeni wiadomością o śmierci

ś†p

Pana dr. n. med.

Janusza Kalukina

byłego pracownika
Uniwersytetu Jagiellońskiego - Collegium Medicum

Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego żalu i współczucia
składają

prof. dr hab. n. med. Małgorzata Pihut
z zespołem
Katedry Protetyki Stomatologicznej i Ortodoncji
WL IS UJ CM

0011480961

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł

prof. dr hab.

Rett Ryszard Ludwikowski

wybitny prawnik i politolog,
wieloletni pracownik Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Do 1982 roku kierownik
Zakładu Współczesnych Ruchów i Myśli Politycznej UJ.
Od 1984 roku związany
z The Catholic University of America.

W działalności naukowej zajmował się m.in.
handlem międzynarodowym,
prawami człowieka, systemami konstytucyjnymi
i doktrynami politycznymi.

Od 1991 roku koordynator International Business
and Trade Summer Law Program w Krakowie,
który stał się fundamentem trwałej współpracy między UJ
a The Catholic University of America.

Współtwórca Szkoły Prawa Amerykańskiego.

Odznaczony Krzyżem Komandorskim
Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (2016 rok)
oraz Odznaką
„Zasłużony dla Uniwersytetu Jagiellońskiego" (2022 rok).

Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia składają

Rektor, Senat,
Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji
oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Jagiellońskiego

AUTOREKLAMA

Nekrologi
zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

0011476737

„Na zawsze pozostaniesz w Naszych sercach"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 lutego 2026 roku
przeżywszy 91 lat zmarł

Jan Franciszek Skołyszewski

prof. dr hab. lek. medycyny

Ukochany Mąż, Tatuś i Dziadek

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w poniedziałek,
23 lutego 2026 roku o godzinie 11.00
w sali świeckiej na Cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

Żona, Córka, Zięć, Wnuczka i Kenneth

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0011480699

Panu
prof. dr. hab.
Włodzimierzowi Bernackiemu
Senatorowi RP

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Starosta Powiatu Proszowickiego
wraz z Zarządem Powiatu
Przewodnicząca Rady Powiatu Proszowickiego
wraz z Radnymi

REKLAMA 0011471757

EPITAFIUM ®
Kompleksowa Obsługa Pogrzebów
DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

MIĘDZYNARODOWY
TRANSPORT ZMARŁYCH
www.epitafium.krakow.pl

Nigdy nie mogłabym być z nerwowym facetem. Ja potrzebuję faceta, który wycisza

Małgorzata Rozenek w podcaście „Jestem kobietą” Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Roksana Węgiel założyła maskę
Młoda piosenkarka i Kevin Mglej z okazji święta zakochanych wybrali się na elegancką kolację.
W sieci podzielili się obszerną relacją. Ona postawiła na czarną suknię z wycięciami i głębokim dekoltem. On przywdział białą koszulę i garnitur. Ich stylizacje dopełniały... maski na oczach.

Joanna Opozda ma dużego chłopaka
Tegoroczne walentynki aktorka spędziła z synem.
Na jej profilu ukazała się urocza fotografia z pociechą, do której zapozowali w takich samych bluzach. Twarz chłopca została częściowo przesłonięta serduszkiem, ale na zdjęciu widać, że czterolatek wyrósł na dużego chłopca.

Justyna Steczkowska rozumie koleżankę
Piosenkarka udzieliła wywiadu Żurnaliście. W rozmowie nie zabrakło wzmianki o jej relacji z Edytą Górniak.
– Wiem, że media robią zadymę, że się nie lubimy. Ja tego tak nie widzę. Edi czasem gniewa się za rzeczy, których nie rozumiem, ale rozumiem, że się gniewa i nie biorę tego pod uwagę. [...] To jest piękna dziewczyna, która ma talent do śpiewania, a to, że jest specyficzna? Każdy z nas jest jakiś. Trzeba też brać pod uwagę, że jest artystką – powiedziała gwiazda.
(GZL) Fot. Jakub Steinborn

W TELEWIZJI

Mississippi w ogniu
Stopklatka, 20:00
USA, 1964 r. W Meridan, miasteczku opanowanym przez Ku Klux Klan, FBI prowadzi śledztwo w sprawie brutalnego morderstwa afroamerykanina oraz dwóch obrońców praw czarnej społeczności. Agenci szybko przekonują się, że mieszkańcy nie będą im pomagać.

Piep*zyć Mickiewicza
Polsat, 21:35
Wyrzucony z uczelni pisarz i wykładowca Jan Sienkiewicz podejmuje pracę jako polonista w warszawskim liceum. Pod jego opiekę trafia grupa zbuntowanych wyrzutków. Nauczyciel, uzbrojony w literaturę i niekonwencjonalne metody nauczania, podejmuje wyzwanie.

Największe miasta świata
BBC Earth, 22:55
Hongkong to rozległe miasto, które wzbogaciło się dzięki handlowi na wielką skalę. Autorzy dokumentu odwiedzają mieszkańców domów o rozmiarach spiżarni oraz poznają miejscowe tradycje.

W co wierzą Osbournowie
Metro, 23:00
Legendarny rockman Ozzy Osbourne i jego żona Sharon Osbourne są sceptykami w kwestii zjawisk paranormalnych. Wraz z synem Jackiem oglądają najbardziej szalone i nadprzyrodzone aktywności, jakie nagrano. Czy uwierzą w duchy?

KRZYŻÓWKA NR 26

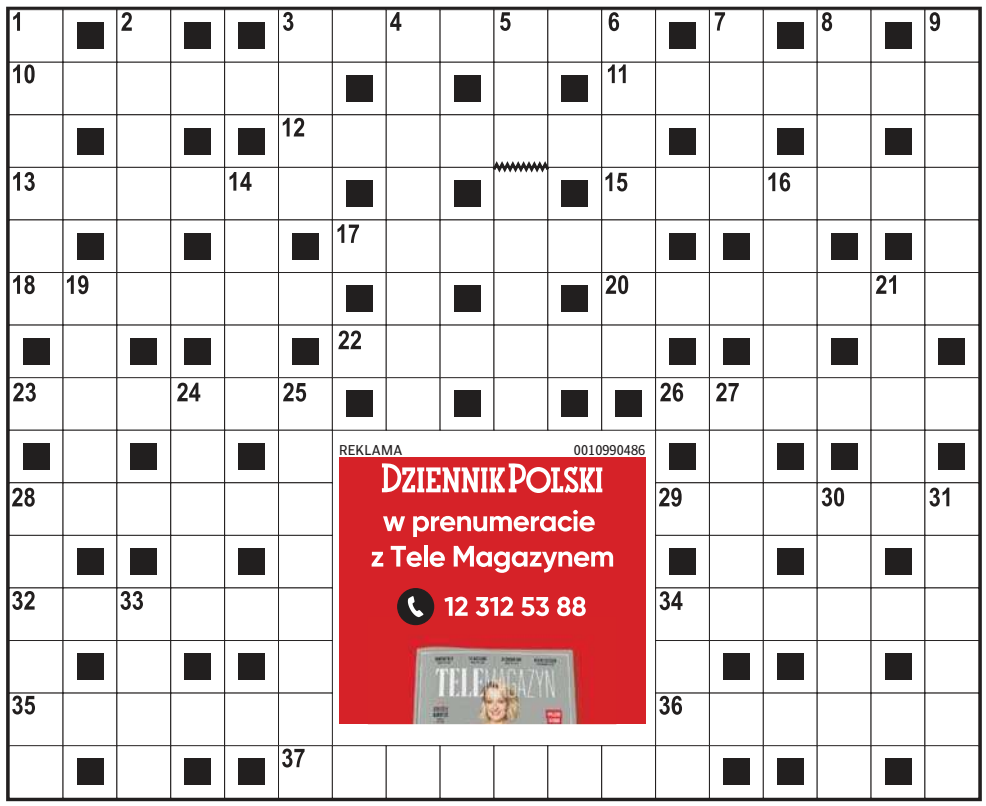

Poziomo:
3) upominek dla solenizanta,
10) narzędzie do wyciągania gwoździ,
11) zespół bloków mieszkalnych,
12) pejoratywne określenie biurokraty,
13) mieszkaniec wawelskiego grodu,
15) domowe – do odrobienia,
17) kraina przylegająca do Mazur,
18) myszka na ciele,
20) przejmująca, czasem czarna,
22) … Rourke, aktor z filmu „Harry Angel”,
23) burza z porywistym wiatrem nad oceanem,
26) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
28) werbunek do wojska,
29) wierzchnie nakrycie namiotu,
32) pierożek nadziewany śliwką,
34) uczucie przerażenia, bojaźń,
35) jeden z trzech rodzajów literacki,
36) najstarszy w rodzinie,
37) napis nad tekstem artykułu.

Pionowo:
1) wydany przez dowódcę,
2) działowa w pomieszczeniu,
3) imię wielu papieży,
4) subiektywne przeżycie, odczucie,
5) serial amerykański, prequel „Gry o tron”,
6) budynki przeznaczone do kwaterowania żołnierzy,
7) płaski w gimnastyce,
8) stawia piece kaflowe,
9) kary koń z domieszką białych włosów,
14) „… w operze”, musical Andrew Webera,
16) jednostka natężenia prądu,
19) wyraz oznaczający kogoś lub coś,
21) ostra przyprawa kuchenna,
24) główny posiłek dnia,
25) Ferdynand, pierwszy żeglarz, który opłynął Ziemię,
27) krzywa płaska kreślona cyrklem,
28) zakręt rzeki, meander,
30) wizerunek twarzy widzianej z boku,
31) ozdobna metalowa część pasa,
33) w portfelu Holenderki,
34) dochód uzyskany ze sprzedaży towarów.

ROZWIĄZANIE NR 25

D	E	M	O	B	I	L	■	W	■	P	A	L	I	S	A	D	A
A	■	O	■	U	■	A	W	I	Z	O	■	A	■	O	■	A	■
L	I	N	O	T	Y	P	■	Z	■	R	E	N	E	S	A	N	S
I	■	E	■	I	■	T	O	A	S	T	■	I	■	N	■	T	■
A	U	T	O	K	R	O	S	■	P	O	J	E	D	Y	N	E	K
■	R	■	R	■	■	P	O	L	I	S	A	■	E	■	A	■	I
L	O	N	D	Y	N	■	B	■	S	■	Z	D	R	O	W	I	E
■	D	■	O	■	O	P	A	L	A	C	Z	■	M	■	Ó	■	L
T	A	R	N	Ó	W							Z	A	C	Z	Y	N
O	■	Ó	■	■	Y							A	■	H	■	■	I
O	B	W	I	E	Ś							P	A	L	E	T	A
T	■	N	■	■	W							A	■	E	■	E	■
S	P	I	N	K	I							S	O	B	O	T	A
I	■	N	■	■	A							K	■	A	■	N	■
E	T	A	N	■	T	A	N	Z	A	N	I	A	■	K	R	O	K

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale z rozwagą. Horoskop dzienny wróży, że spontaniczny krok przyniesie dziś korzyść i spokój. Czeka Cię udany dzień.
Ryby (19.02 - 20.03)
Skup się na finansach. Horoskop na dziś bardzo wyraźnie zapowiada, że drobna decyzja zaprocentuje szybciej, niż się spodziewasz.
Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa wyjaśni nieporozumienia. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać uważnie. Możesz zyskać dzięki temu sprzymierzeńca.
Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o domowe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że porządek wokół Ciebie oraz dobre relacje z ludźmi przyniosą ulgę i jasność myśli.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Pokaż inicjatywę w pracy. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś z grona znajomych doceni Twoją kreatywność oraz odwagę działania.
Rak (22.06 - 22.07)
Detale mają znaczenie. Horoskop dzienny na środę wróży, że precyzja pomoże uniknąć błędu i zyskać uznanie w oczach ludzi.
Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między sercem a rozumem. Horoskop dzienny zapowiada, że kompromis okaże się najlepszym rozwiązaniem.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja Cię nie zawiedzie. Horoskop na dziś radzi zaufać przeczuciu w ważnej rozmowie. Wszystko dzięki temu ułoży się po Twojej myśli.
Waga (23.09 - 22.10)
Nowy pomysł doda energii; zaplanuj krok naprzód i działaj bez wahania. Horoskop dzienny na środę mówi, że wiele dzięki temu osiągniesz.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że cierpliwość będzie Twoją siłą. Niektórzy Ci tego trochę pozazdroszczą.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nieszablonowe myślenie otworzy drzwi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się swoją wizją z innymi osobami.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość stanie się atutem. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że jeśli okażesz wsparcie, dobro wróci do Ciebie z nawiązką.

DZIENNIK POLSKI
www.dziennikpolski24.pl
Redaktor naczelny **Piotr Rąpalski**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz**
Redakcja ul. Zabłocie 43A, 30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
sekretariat@dziennik.krakow.pl
redakcja@dziennik.krakow.pl
Reklama/ Ogłoszenia **tel. 12 688 84 44**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikpolski24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl ce4d2e3c32

Wojciech Topór: Wierzyliśmy w jeden medal, ale trzy?!

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek zdobyli srebrny medal w konkursie duetów w skokach narciarskich na dużym obiekcie podczas igrzysk w Mediolanie.**

Wygrali Jan Hoerl i Stephan Embacher z Austrii. Brąz wywalczyli Johann Andre Forfang i Kristoffer Eriksen Sundal z Norwegii. Przed skokami sześciu ostatnich zawodników zaczął intensywnie padać śnieg. Pojawiły się też mocne podmuchy wiatru. Po nieudanym skoku Tomasiaka jury zdecydowało o przerwaniu konkursu i uwzględnieniu wyników dwóch z trzech planowanych serii.

Pogoda sprzyjała Polakom

Śnieg nie pierwszy raz pomógł polskim skoczkom narciarskim w osiągnięciu sukcesu. Obfite opady i wiatr sprawiły, że anulowano rundę finałową, dzięki czemu Tomasiak i Wąsek zdobyli srebro. W 2019 roku podobne okoliczności dały Polakom w Seefeld dwa medale mistrzostw świata (pierwszy Dawid Kubacki, drugi Kamil Stoch).

To 27. medal olimpijski w historii startów polskich sportowców na zimowych igrzyskach, a czwarty podczas XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W tej dyscyplinie sportu to 13. olimpijski krążek Biało-Czerwonych.

Historyczny wyczyn

Kaccper Tomasiak został pierwszym polskim skoczkiem narciarskim, który wywalczył trzy medale na jednych igrzyskach. Na normalnej skoczni chłopak z Bielska-Białej był drugi, a na dużej zajął trzecie miejsce. Jako debiutant na igrzyskach dokonał niesamowitej rzeczy i wpisał się na karty historii nie tylko polskiego olimpizmu w wieku zaledwie 19 lat.

FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek na skoczni w Predazzo. Polacy przegrali tylko z Austriakami

Przed nim po trzy krążki z jednej edycji - licząc letnie i zimowe igrzyska - wywalczyły tylko ikony polskiego sportu: lekkoatletka Irena Szewińska (Tokio, 1964 - złoto i dwa srebra), pływaczka Otylia Jędrzejczak (Ateny, 2004 - złoto i dwa srebra) oraz w zimowych zmaganiach Justyna Kowalczyk (Vancouver, 2010 - złoto, srebro, brąz).

- Skoki Kacpra i Pawła były na bardzo wysokim poziomie, wkradły się tylko drobne błędy. Dobrze, że odwołano trzecią serią, bo po intensywnych opadach śniegu dalsza rywalizacja nie miała sensu i nie byłaby już sprawiedliwa - mówi w rozmowie z Polska Press Wojciech Topór, trener kadry B polskich skoczków.

Zwłaszcza postawa Pawła Wąska była w poniedziałek sporym, pozytywnym zaskoczeniem. W obecnym sezonie niespełna 27-letni zawodnik spisywał się słabo, nie kwalifikował się nawet do polskiej kadry na poszczególne konkursy Pucharu Świata.

Trener Maciej Maciusiak postawił jednak na lidera Biało-Czerwonych w poprzednim sezonie i ta decyzja okazała się słuszna.

- Paweł rozkręcał się już w treningach, wskakiwał nawet do pierwszej „dziesiątki", a zawody indywidualne na dużej skoczni już były dobre w jego wykonaniu. Teraz pokazał prawdziwy charakter i wielkie serce do walki. Kacper z kolei jest w tak wielkiej formie, że mimo niewielkiego błędu nie przeszkodziło mu to polecieć bardzo daleko. Drugi skok to już była w jego wykonaniu prawdziwa bomba - dodaje.

Przed igrzyskami mało kto spodziewał się, że polscy skoczkowie wywalczą w Italii chociażby jeden medal. Trzy krążki to wynik zdecydowanie powyżej nawet najśmielszych oczekiwań największych optymistów.

- Będę szczery. Chcieliśmy i wierzyliśmy w przynajmniej jeden medal, ale trzy? Nasze szczęście jest przeogromne - podsumował trener Kacpra Tomasiaka w ubiegłym sezonie.

Od Calgary do Pekinu - przez dziesięć kolejnych edycji zimowych igrzysk olimpijskich - w skokach narciarskich rozgrywano zawody drużynowe. We Włoszech zastąpiono je duetami.

Konkursy duetów są organizowane od 2023 roku. Pierwszy z nich odbył się w trakcie zawodów Pucharu Świata w amerykańskim Lake Placid. Historyczne zwycięstwo odnieśli reprezentanci Polski: Dawid Kubacki i Piotr Żyła.

Polska ekipa zdobyła podczasd XXV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, których gospodarzem są Mediolan i Cortina d'Ampezzo, już cztery medale. Oprócz skoczków, srebro wywalczył panczenista Władimir Semirunnij na dystansie 10 000 metrów.

©℗

Liga Mistrzów: Zieliński w mroźnej Norwegii, Kochalski z Anglikami

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Wieczorem do fazy pucharowej Ligi Mistrzów dołączą kolejni Polacy - Piotr Zieliński i Mateusz Kochalski.**

Zieliński przeżywa właśnie najpiękniejsze chwile w Interze. W weekend we włoskim klasyku golem na 3:2 strzelonym tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego rozstrzygnął mecz z Juventusem. Teraz jako lider środka pola ma poprowadzić zespół do awansu do 1/8 finału Ligi Mistrzów. Wbrew pozorom czeka go spore wyzwanie; na wyjeździe, w mrozie, z nieobliczalnym rywalem. Bodo/Glimt złożone głównie z norweskich piłkarzy dało się już w tym roku we znaki topowym drużynom. Na finiszu fazy ligowej ograło nie tylko Manchester City, ale i Atletico Madryt. Wcześniej duże problemy sprawiło Borussii Dortmund i wspomnianemu Juventusowi. Kto jeśli jednak nie Inter z fenomenalnym ostatnio Zielińskim miałby z nim zapunktować? To spotkanie także w paśmie otwartym- w TVP 1 od godz. 21.00.

Wszystkie trzy pozostałe mecze obejrzymy na kodowanych kanałach Canal+ Sport. Chronologicznie pierwszy polski akcent od godz. 18.45 nastąpi w odległym Azerbejdżanie. Kochalski, łączony w zimowym okienku z Widzewem Łódź, zamierza dopisać z Karabachem Agdam kolejny piękny rozdział, czyli wygrać czwarty mecz w tej edycji. Czeka go bardzo trudne zadanie, ponieważ naprzeciw stanie ofensywa Newcastle United. Polak w przeciwieństwie do kolegów z defensywy prezentuje równą, solidną formę. Dzielnie stawiał już czoła zawodnikom Chelsea czy Napoli (obronił karnego). Bezradny okazał się tylko wobec tym z Liverpoolu, którzy wbili aż sześć bramek.

1/16 finału Ligi Mistrzów
Środa, 18 lutego
- 18.45 Karabach - Newcastle United
- 21.00 Bodo/Glimt - Inter Mediolan
- 21.00 Club Brugge - Atletico Madryt
- 21.00 Olympiakos Pireus - Bayer Leverkusen

FOT.PAP/EPA/MATTEO BAZZI

W sobotę Piotr Zieliński stał się bohaterem Interu, strzelając zwycięskiego gola w hicie z Juventusem

Nie tylko prestiż, ale i wielkie pieniądze + luksusowe bonusy

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **Kacper Tomasiak, zdobywając trzy medale - dwa srebrne i jeden brązowy - na XXV Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, może liczyć na godziwe wynagrodzenie.**

Zarówno Ministerstwo Sportu i Turystyki, jak i Polski Komitet Olimpijski postarały się, aby najlepsi z naszych sportowców nie mogli narzekać. Stąd milionowe premie, mieszkania, samochody i... tokeny, czyli w skrócie przedmiot płatniczy niebędący monetą czy banknotem.

Z tytułu nagród zapowiedzianych przez Polski Komitet Olimpijski, do 19-letniego Kacpra Tomasiaka trafi 400 000 (srebrny) i 300 000 złotych (brązowy) za medale indywidualne plus 200 000 złotych za wspólny sukces z Pawłem Wąskiem w konkursie duetów (srebrny).

Ponadto trafi do niego - w postaci tokenów - 550 000 złotych. Do tego dochodzą obrazy, vouchery na wakacje oraz biżuteria o wartości do 2000 złotych.

Bardziej skomplikowane jest wyliczenie nagród ministerialnych. Zgodnie z ustawą o sporcie, w przypadku zdobycia w czasie tych samych zawodów - w tym wypadku XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich - dwóch lub więcej medali, zawodnik otrzymuje TYLKO jedną nagrodę finansową. Jej wysokość nie może przekroczyć 75 procent sumy nagród za poszczególne osiągnięcia.

W przypadku Kacpra Tomasiaka suma jednorazowych świadczeń wyniesie 218 000 złotych, a 75 procent z tej kwoty to 163 500 złotych.

Oprócz tego skoczek może liczyć na dwuletnie stypendium przewidziane dla najcenniejszego z medali, czyli w tym wypadku srebrnego, a zatem będą to 24 raty po 15 427,26 złotych, czyli łącznie 370 254,24 złotych.

Zatem łącznie będzie to 1 980 000 złotych!!!

Jakby tego było mało, Tomasiak ma już zapewnione tzw. świadczenie olimpijskie, czyli popularną emeryturę olimpijską, która od 1 stycznia tego roku wynosi 5116,99 złotych netto. Te należności finansowe przysługują jednak naszym sportowcom dopiero po ukończeniu 40. roku życia, pod warunkiem, że mają polskie obywatelstwo, są niekarani i nie byli zdyskwalifikowani za doping w wymiarze większym niż 24 miesiące lub więcej niż raz.

Otrzymują ją byli zawodnicy, którzy nie kontynuują kariery sportowej poprzez uczestnictwo w zawodach organizowanych przez polskie związki sportowe.

Na liście płac w zawodach Pucharu Świata w skokach narciarskich Kacper Tomasiak też nie może narzekać. Po 25 z 37 zawodów Polak jest pewny już wypłaty 53 300 euro, czyli równowartość ok. 224 000 złotych...

Oficjalne premie nie są jedynymi dochodami skoczków narciarskich. Zawodnicy ze światowej czołówki mają podpisane prywatne kontrakty sponsorskie i reklamowe, których wysokość jest objęta tajemnicą.

©℗

eprasa.pl ce4d2e3c32

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV
IGRZYSKA: 9:55 TVP 1, biegi narciarskie: **sprinty drużynowe**; narciarstwo alpejskie: **slalom kobiet**; 14:30 Eurosport 1, 14:40 TVP Sport, **biathlon: sztafeta kobiet**; 12:10, 16:10, 19:10, 21:45 Eurosport 1, TVP 1, **hokej: ćwierćfinały**; 20 Eurosport 1, 20:40 TVP 1, short track: **500 m mężczyzn.**
INNE: 14:05 Eurosport 2, kolarstwo: **Dookoła Andaluzji;** 17:45 Polsat Sport 1, siatkówka (LM): **Warta Z. - Luneburg**; 20:15 Polsat Sport 3, siatkówka (LM): **Sporting L. - Resovia**; 20:55 Canal+ Family, piłka nożna (LM): **Olympiakos - Bayer**.

LOTTO
Poniedziałek, 16.02. Multi Multi, 22: [3], 6, 7, 12, 20, 21, 26, 27, 28, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 44, 59, 67, 69, 74. **Kaskada, 22:** 1, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 21, 24. **Ekstra Pensja:** 9, 17, 21, 25, 32 + 2. **Ekstra Premia:** 13, 23, 27, 31, 33 + 3. **Mini Lotto:** 5, 21, 26, 32, 36.
Wtorek, 17.02. Multi Multi, 14: 3, 5, 8, 10, 20, 30, 35, 41, 42, 47, 48, 50, 58, 59, 61, 65, 71, 74, 76, [78]. **Kaskada, 14:** 1, 3, 5, 7, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24.

Michał Pazdan przed derbami z Wisłą: Najważniejsze to nie bać się grać

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

ROZMOWA **z Michałem Pazdanem, kapitanem Wieczystej, przed derabami z Wisłą.**

Jak by pan ocenił te dwa mecze, które rozegraliście w tym roku? Wygraliście 3:2 ze Zniczem i 3:1 z Puszczą.
Były dla nas czymś nowym. Zaszły zmiany w kadrze, drużyna jest trochę inna niż w poprzedniej rundzie. Myślę, że już złapaliśmy to ustawienie z końcówki jesieni (po zmianie trenera, którym został Kazimierz Moskal - przyp.), jeszcze przećwiczyliśmy wszystko w zimowym okresie przygotowawczym. W meczu ze Zniczem druga połowa nie była super w naszym wykonaniu, ale koniec końców wygraliśmy. Spotkanie z Puszczą było lepsze, na pewno mieliśmy większą kontrolę. Powoli wchodzimy w taki rytm, jak byśmy chcieli.

Mówi pan o poprawie gry, ale niektórzy kibice nadal narzekają, że mimo tak mocnego składu nie wygrywacie gładko po 5:0.
Celem jest awans, a nie zwycięstwo 5:0. Oczywiście ta ładna gra też jest ważna. Na razie jednak trzeba się skupić przede wszystkim na wynikach, przecież my w ostatnich pięciu spotkaniach zdobyliśmy trzynaście punktów, jesteśmy wiceliderem. A był moment, że do drugiego miejsca traciliśmy już siedem punktów. Pamiętamy, że mieliśmy serię kilku meczów, w których traciliśmy bramki i punkty w ostatnich minutach. Grałem z Wieczystą w trzeciej lidze, w drugiej, wiem, jak wygląda walka o awans - nie zawsze będzie wszystko pięknie. Są takie momenty, w których liczy się przede wszystkim to, żeby wygrywać. I my to ostatnio robimy. Miejmy nadzieję, że z grą też będzie szło ku lepszemu. Uważam, że w tym spotkaniu z Puszczą było kilka bardzo fajnych akcji, gra momentami było naprawdę dobra, jeśli chodzi o atak pozycyjny.

Skoro mówimy o balansie między ładną grą i dobrym wynikiem, to wrócimy do tego pierwszego meczu derbowego z Wisłą. Mogliście wygrać, skończyło się 1:1, ale za samą grę byliście źle oceniani.
Zgoda, że tak to wyglądało, w ostatnich trzydziestu minutach Wisła nas stłamsiła i miała bardzo dużo sytuacji. Nasze szczęście, że wcześniej nie wyrównała. Nam zabrakło go w tej ostatniej akcji, żeby „dowieźć" te trzy punkty. Zadawaliśmy sobie sprawę, że stać nas na lepszą grę. Teraz chcemy zaprezentować się lepiej, jak już w pewnych momentach spotkania z Puszczą. Celem jest kontrolowanie przebiegu meczu.

Weźmie pan jeszcze jeden remis po takiej niezbyt ładnej grze, czy, powiedzmy, nieznaczną porażkę po grze, za którą by was wszyscy chwalili?
To jest ciężkie pytanie, no bo wiadomo, że jednak koniec końców liczą się punkty. Wszystko zależy od tego, jak będzie układał się ten mecz, teraz nie powiem, co bym wybrał. Na pewno chcemy w kolejnych meczach tej rundy narzucać rywalom swój styl, utrzymywać się przy piłce, stwarzać sytuacje, kontrolować grę. Mamy zawodników, którzy to potrafią zrobić. Zobaczymy, co z tego uda się zrealizować już w derbach.

FOT. ANDRZEJ BAANS

Środkowy obrońca Michał Pazdan z Wieczystą Kraków wyalczył już dwa awanse

Widowisko powinno być atrakcyjne. Przyjedzie trzydzieści tysięcy ludzi, więc każdy z nas chciałby po prostu fajnie pograć w piłkę

Co należy zrobić, żeby kontrolować mecz z Wisłą? Poza tym, żeby nie oddawać jej zbyt często piłki, co nie będzie takie proste.
Przede wszystkim trzeba odpowiednio szybko grać, zmieniać strony, wypełniać miejsca, w których zawodników Wisły nie będzie. Jeśli chodzi o atak pozycyjny, musimy wychodzić do grania. Najważniejsze to nie bać się grać, zwłaszcza pod pressingiem. To będzie klucz. Wiemy wszyscy, jak Wisła prezentuje się u siebie - dominuje, mocno pressuje, stara się odbierać piłkę. My musimy temu przeciwdziałać. Mamy zawodników, którzy potrafią utrzymać się przy piłce, kontrolować przebieg spotkania.

Rywale Wisły analizę jej gry zaczynają pewnie od tego, jak zatrzymać Angela Rodado. U was też tak będzie?
My na razie skupialiśmy się tak naprawdę na naszej grze, wypracowaniu stylu, bo, tak jak mówiłem, mamy nową drużynę. Oczywiście wiemy, z kim gramy, trzeba też zwrócić uwagę na to, jak Wisła w tym momencie wygląda. Wiadomo, że Rodado jest dobrym napastnikiem, wie, jak się ustawić i zachować w „szesnastce", jak dojść do prostopadłego podania. Nieprzypadkowo strzela tyle bramek i na pewno trzeba mieć go na oku. W poprzednim meczu z Wisłą nie mogliśmy grać swobodnie, bo drużyna rywali była dobrze poustawiana. Teraz my też nad tym pracujemy. Ważne, żeby jakoś ograniczyć atuty Wisły, pokazać, że my też możemy tak skutecznie grać. Trener Moskal będzie zwracał uwagę, żeby przede wszystkim grać w piłkę, bo to będzie klucz do dobrego spotkania. Nie musimy się tego bać.

To, że do meczu z liderem przystępujecie jako wicelider, po awansie w tabeli w ostatnich kolejkach, ma znaczenie?
Zupełnie nie ma. Trzeba traktować to jak kolejne spotkanie. Okej, może z racji tego, że to derby, będą dodatkowe emocje, ale tak naprawdę dla nas w lidze każdy mecz jest tak samo istotny. Tak jak wspomniałem wcześniej, musimy skupić się przede wszystkim na swojej grze, na tym, co chcemy jako drużyna prezentować teraz na boisku, mieć swój rozpoznawalny, skuteczny styl. Z doświadczenia wiem, że, owszem, takie mecze pod kątem emocjonalnym są może - że tak to określę - ważniejsze dla piłkarzy, ale i tak w każdym do wzięcia są trzy punkty.

Może się mylę, ale momentami odnoszę wrażenie, że mimo wszystko dla pana wartościowsza będzie ta dobra gra i widowisko w derbach, niż sam wynik...
Na początku było pytanie, czy ma być i dobra gra, i wynik. Powiem szczerze, że ja bym chciał i jedno, i drugie. Zobaczymy, co będzie. Trzeba to wyważyć. Będą mecze, w których tak naprawdę wynik będzie najważniejszy, choć oczywiście będziemy chcieli ładnie grać. Jestem już w tym klubie długo i wiem, że aby zrobić awans, to trzeba wygrywać takie mecze jak ze Zniczem czy Puszczą. Po to walczysz na boisku, żeby zdobywać punkty. W pierwszej rundzie potraciliśmy ich trochę w ostatnich minutach. Mam nadzieję, że teraz będziemy mieć trochę szczęścia i uda się takie spotkania na styku, że tak to określę, jakoś „przepchać". Z Wisłą, tak jak mówiłem, wszystko zależeć będzie od tego, jak mecz się ułoży. Widowisko powinno być atrakcyjne. Przyjedzie trzydzieści tysięcy ludzi, więc każdy z nas chciałby po prostu fajnie pograć w piłkę. Nam zależy też na tym, żeby pokazać się z lepszej strony niż w pierwszym spotkaniu. Znów zaznaczę, że mamy zmienioną drużynę i podejrzewam, że to spotkanie z Wisłą też jeszcze nie będzie takim, że znamy się na pamięć i wszystko nam wychodzi. Ja już grałem bardzo dużo podobnych meczów, to fajna sprawa, człowiek nie musi zbytnio do nich się motywować, czeka na takie wydarzenia. ©℗

Tylko czy aż remis? Brosz docenia klasę Górnika Zabrze

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. **Z jednej strony w Bruk-Becie Termalice powinni szanować remis w starciu z Górnikiem Zabrze. Z drugiej - samymi remisami „Słonie" w ekstraklasie się nie utrzymają.**

Bruk-Betowi mecz ułożył się znakomicie, bo po rajdzie Morgana Fassbendera prowadził 1:0 już w 2 min. Później jednak Górnik docisnął mocno i fakt, że pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1 to i tak był dobry wynik dla „Słoni". Zresztą w drugiej połowie też przez większą część dominował Górnik, a gospodarze mogli też mówić o dużym szczęściu, gdy sędzia Paweł Malec najpierw podyktował rzut karny dla zabrzan po faulu Wojciecha Jakubika na Jarosławie Kubickim, a następnie po kilku minutach analizy VAR decyzję tę zmienił. Uczciwie trzeba powiedzieć, że był to błąd arbitra z Łodzi, bo kopnięcie było wyraźne. Pieklił się zresztą o tę sytuację trener gości Michal Gasparik, który powiedział: - Widziałem telewizyjne powtórki i ewidentnie było widać, że to był czysty karny.

Trener Marcin Brosz powiedział z kolei: - To był bardzo trudny mecz dla nas. Górnik tak zbudował kadrę, żeby walczyć o najwyższe cele. Chciałem pochwalić swój zespół, bo zdawaliśmy sobie sprawę, że trzeba będzie w wielu sytuacjach bronić całym zespołem. Zdaję sobie sprawę, że wszyscy chcielibyśmy, żeby nasze akcje były bardziej płynne. Zespół jednak do końca walczył i nie były to bezmyślne ataki. Walczyliśmy nie tylko o jeden punkt, ale trzeba docenić postawę Górnika.

BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA - GÓRNIK ZABRZE 1:1 (1:1)
Bramki: 1:0 Fassbender 2, 1:1 Kasperkiewicz 40 samob.
Bruk-Bet: Chovan - Isik, Kopacz, Kasperkiewicz - Boboc, Kurzawa (68 Jimenez), Kubica, Hilbrycht (74 Wolski) - Strzałek (83 Biniek), Fassbender (68 Jakubik) - Zapolnik (67 Durdov).
Górnik: Łubik - Sacek, Szcześniak, Josema, Janża - Sadillek, Hellebrand, Kubicki - Chłań (83 Massimo), Domingues - Liseth (83 Rupanow).
Sędziowali: Paweł Malec (Łódź) oraz Sebastian Mucha (Kraków) i Michał Gajda (Łódź).
Widzów: 2958. ©℗

eprasa.pl ce4d2e3c32